Nr 109. Kraków, Czwartek 7 Marca 1912. Rok XXXI

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem „ „	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 h.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupcyoa, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schallek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Niemcy a sprawa chełmska.

Jakkolwiek sprawa chełmska nie nabrała w Europie takiego rozgłosu, jak swego czasu sprawa wrzesińska, mimo to budzi żywe zainteresowanie w opinii europejskiej. Niemcy mieli i mają w Europie wrogów wielu i kto ich tylko nienawidził, a chciał im dokuczyć, przypominał im sprawę wrzesińską, ich niekulturalność i nieludzkie obchodzenie się z biednemi dziećmi polskiemi. — W ten sposób sam odwieczny wróg nasz — oczywiście mimowoli — postawił w Europie na porządku dziennym kwestyę polską. Podobna sytuacya, jakkolwiek w mniejszych rozmiarach i w innym zakroju, wytwarza się obecnie z powodu sprawy chełmskiej. Nie została ona załatwiona definitywnie, ale echa jej rozchodzą się już poza granice caratu. Wytoczyli ją nawet Niemcy, przedewszystkiem katolicy w Rzeszy niemieckiej, nie z życzliwości dla Polaków, ale ponieważ przypadek zrządził, że stała się im potrzebną, jako argument polityczny w namiętnej i zaciekłej polemice, która w prasie niemiecko-katolickiej w chwili obecnej wprost gorszące przybrała rozmiary.

Chcąc istotę rzeczy w właściwem przedstawić świetle, zwrócić należy uwagę na to, że już od całego szeregu lat w obozie katolików niemieckich w cesarstwie niemieckiem wytworzyły się bardzo głębokie przeciwieństwa w dziedzinie polityki socyalnej. — Istnieją tutaj mianowicie dwa wrogie sobie kierunki: tak zw. kierunek koloński, około którego koncentrują się niemieccy katolicy zachodnich Niemiec, i kierunek berliński, który skupia znów koło siebie wschód, czyli Prusaków. — Pierwszy z nich hołduje więcej postępowym prądom i poglądom, uwzględnia w dziedzinie polityki socyalnej potrzeby chwili, jest aktualniejszy i wychodzi z tego założenia, że tego rodzaju sprawy nie mogą być traktowane ze stanowiska czysto katolickiego. Natomiast kierunek berliński, mniej aktualny, a więcej reakcyjny, nie odpowiada duchowi czasu i postępowi. Na czele tamtego stoi arcybiskup koloński, ks. kardynał Fischer, na czele drugiego biskup wrocławski, ks. kardynał Kopp.

Już przed dwoma laty pomiędzy obu kardynałami powstał z tego powodu tak poważny zatarg, że potrzeba było podobno aż interwencyi Watykanu, żeby ich ze sobą pogodzić. Obecnie pozornie panuje między nimi zgoda, ale nie ma jej pomiędzy jedną a drugą organizacyą katolików niemieckich. Przeciwnie, stosunki ich z każdym dniem się zaostrzają, w związkach i stowarzyszeniach obie strony zwalczają się namiętnie i gwałtownie, polemika wtargnęła na łamy prasy centrowej, tak, że dziś katolicy niemieccy stanęli w dwóch wrogich sobie obozach.

W tej zaciekłej polemice jedna strona wygrała przeciwko drugiej nawet sprawę chełmską, a przy tej sposobności społeczeństwo polskie dowiaduje się ciekawych rzeczy. Oto bawarski organ centrowy „Augsburger Post-Zeitung“ zamieścił korespondencyę z rzekomo dobrze poinformowanych kół z Rzymu. Autor jej w nadzwyczaj ostry sposób zwraca się przeciwko prałatowi msgr. Benigniemu, do niedawna przybocznemu sekretarzowi kardynała Merry del Val.

Prałat ten — zdaniem korespondenta organu centrowego — jest nietylko jednym z najwybitniejszych i najwpływowszych przeciwników kierunku kolońskiego i w tych duchu, jako sekretarz kardynała Merry del Val'a, już oddawna wpływał na sfery watykańskie, ale zaliczał się zawsze do zdeklarowanych wrogów narodu polskiego. Co więcej, korespondent centrowy zarzuca mu wprost działanie na szkodę interesów kościoła katolickiego, utrzymując, że dzięki jego wpływom rząd rosyjski pozbawił ks. Roopa biskupstwa wileńskiego. Korespondent ten twierdzi nadto, że nie kto inny, tylko msgr Benigni był inspiratorem rządu rosyjskiego w sprawie chełmskiej. On to bowiem zwrócił się do rządu rosyjskiego z wezwaniem: „faites, et aprés le fait accompli adressez-vous a nous“ (zróbcie to, a dokonawszy dzieła zwrócie się do nas, to jest do Watykanu).

Z takiemi zarzutami wystąpił bawarski organ centrowy. Przypuszczać należy, że jego rzymski korespondent zdawał sobie sprawę z doniosłości ciężkich zarzutów i z odpowiedzialności, jaką bierze na siebie za ich zamieszczenie w katolickim organie niemieckim. Nie ulega tedy wątpliwości, że rewelacye te wywołają w prasie centrowej ponowną falę namiętnej polemiki, zwłaszcza, że dzienniki innych kierunków politycznych już je pochwyciły i na ten temat zamieściły dłuższe i krótsze artykuły.

Nas, Polaków, w rewelacyach tych interesować musi przedewszystkiem to, co dotyczy niezałatwionej dotąd sprawy chełmskiej, do której podług „Augsburger Postztg.“ podniecać miał rząd rosyjski mrgr. Benigni jako sekretarz przyboczny kardynała Merry del Val'a.

Gdyby rewelacye organu centrowego się potwierdziły, to społeczeństwo polskie miałoby obowiązek zażądania wyjaśnień, czy i w jakim kierunku z tej strony oddziaływano na sprawę chełmską.

Sprawa wojskowa na Węgrzech i w Austryi.

(Telefonem).

Wiedeń, 7 marca.

Dzienniki ogłaszają wywiady z posłami wszystkich stronnictw w kwestyi prowizoryum wojskowego. Wszyscy bez wyjątku oświadczają, że plan takiego prowizoryum natrafi na bardzo wielkie trudności w Izbie posłów, która zgodzi się tylko na normalny kontyngent rekruta, jeżeli równocześnie nie będzie wprowadzona 2-letnia służba wojskowa.

Tylko „Reichspost“ oświadcza się stanowczo za prowizoryum i donosi, że dotycząca ustawa nie będzie nawet przedstawiać materyału do obstrukcyi, albowiem będzie ona tak ułożona, że składać się będzie tylko z jednego paragrafu. Z tego powodu wszelkie zamiary obstrukcyjne nie udadzą się nawet na Węgrzech, gdyby grupa hr. Tiszy przyłączyła się do obstrukcyi. Co się tyczy gróźb polityków węgierskich, że w obecnej chwili po Khuenie nie znajdzie się żaden inny kandydat na prezydenta ministrów, oświadcza „Reichspost“, że odbyły się już skuteczne rokowania w tym kierunku z pewną osobistością, upatrzoną do objęcia rządów po Khuenie. Prezydent ministrów hr. Stuergkh będzie dziś konferować z przywódcami stronnictw w sprawie sytuacyi politycznej, wywołanej przesileniem węgierskiem. Jutro ma się rozpocząć ewentualnie w Izbie posłów dyskusya wojskowa, jeżeli ustawy wojskowe nie będą do jutra formalnie cofnięte.

Wiedeń 7 marca.

Klub włoski uchwalił rezolucyę, w której stanowczo oświadcza się przeciw prowizoryum budżetowemu i obstaje przy „iunctim“ między podwyższeniem kontyngentu rekruta a 2-letnią służbą wojskową.

Równowaga sił na morzu Śródziemnem.

Wojna włosko-turecka zwróciła znowu powszechną uwagę na morze Śródziemne, które od najdawniejszych czasów stanowi dla Europy przedmiot jednego z najdonioślejszych zagadnień, zwłaszcza gdy skutkiem przekopania Suezu przestało być śródlądowem morzem europejskiem, a stało się światową drogą morską do Azyi i wogóle na daleki wschód. Przez długi czas ubiegłego stulecia Anglia panowała prawie niepodzielnie na morzu Śródziemnem, poczem obok niej wystąpiła Francya, jako rywalka bardzo poważna. W ostatnich dziesiątkach lat zjednoczone Włochy podjęły tradycyę republiki weneckiej i stanęły w rzędzie mocarstw, wykonywających mniej lub więcej obszerne prawo zwierzchności na morzu Śródziemnem. — Hiszpania, Turcya i Grecya przypominają od czasu do czasu swoje prawa do morza Śródziemnego, ale tylko w sposób akademicki nie posiadają bowiem dostatecznie silnej floty — Rosya, podnosząc kwestyę otwarcia Dardanelów, podnosi zarazem kwestyę morza Śródziemnego, Austro-Węgry wreszcie głównie pod wpływem sprzymierzonych Niemiec, patrzą już poza Adryatyk i zaczynają uprawiać politykę „dreadnoughtów“.

Tak przedstawia się w najogólniejszych zarysach sytuacya polityczna na morzu Śródziemnem w obecnej chwili. Austro-Węgry, jedyne w Europie wielkie mocarstwo, nie posiadające żadnej kolonii, są w kwestyach Atlantyku i Pacyfiku interesowane tylko pośrednio, natomiast na morzu Śródziemnem interesy tego państwa są wielce żywotne i zupełnie zdolne do rozwoju. Austro-Węgry muszą baczną uwagę zwracać na to morze, aczkolwiek krąg tej baczności nie musi być tak obszerny, jak tego pragną w swoim interesie Niemcy. Wobec tego stosunek sił na morzu Śródziemnem nie może być obojętnym dla gabinetu wiedeńskiego, a wskazówki i wyjaśnienia w tej sprawie mają doniosłość dla opinii publicznej choćby dlatego, że regulacya owego stosunku sił opiera się na flocie, a każdy „dreadnought“ przedstawia wartość kilkudziesięciu milionów koron.

Ażeby ocenić stosunek sił na morzu Śródziemnem — pisze pewien niewymieniony z nazwiska oficer austryackiej marynarki wojennej — trzeba oczywiście stwierdzić liczbę okrętów wojennych, które tutaj posiadają poszczególne mocarstwa. Oczywiście w rachubę wchodzą tylko te okręty, które na wypadek wojny mają wartość bojową. Otóż na morzu Śródziemnem posiada:

	Pancerniki od 8000 ton w górę.	Krążowniki pancerne od 6000 ton w górę.	Kontrtorpedowce i torpedowce.	Łodzie podwodne.
Anglia	6	4	18	6
Francya	12	12	155	60
Włochy	11	9	111	19
Austro-Węgry	9	2	61	6
Rosya	8	—	32	8
Turcya	2	—	23	—
Grecya	—	1	9	—

Do tego doliczyć należy po stronie każdego z wymienionych mocarstw, wyjąwszy Grecyę, w najbliższem trzechleciu po jednej dywizyi dreadnoughtów, składającej się z 2 do 6 jednostek. Dalej pozostaje na uboczu flota rosyjska, nie mogąca wydostać się z morza Czarnego skutkiem zamknięcia Dardanelów dla przejazdu okrętów wojennych.

Porównując przytoczone powyżej cyfry, spostrzeżemy, że dwa śródziemnomorskie państwa, należące do trójporozumienia, to jest Anglia i Francya, posiadają 34 wielkie okręty wojenne, wobec 31 takich okrętów, któremi rozporządzają dwa państwa, należące do trójprzymierza, to jest Austro-Węgry i Włochy. Pośród obecnych stosunków politycznych Anglia nie może ani jednego pancernika z Atlantyku wysłać na morze Śródziemne, zaś Francya jeden lub dwa. W ten sposób zapewniona jest na dzisiaj równowaga sił na morzu Śródziemnem. Również zrozumiałem jest zgodnie odporne stanowisko mocarstw, którym zależy na tej równowadze, wobec podniesionej niedawno przez Rosyę sprawy otwarcia Dardanelów dla jej floty czarnomorskiej.

Domagania się Rosyi, ażeby jej flota czarnomorska mogła przejeżdżać przez Bosfor i Dardanelle, są zupełnie zrozumiałe i bądź co bądź uzasadnione — ale spełnienie tego żądania wywołałoby taki przewrót w ustosunkowaniu sił na morzu Śródziemnem, że mocarstwa interesowane sprzeciwiają się temu bezwarunkowo, nie wyłączając Anglii, tudzież Francyi. Oba te mocarstwa wiedzą, że porozumienia i sojusze nie są wiecznotrwałe i że Rosya kiedyś może się znaleść w innej konstelacyi politycznej. Anglia zwłaszcza musi się z tem liczyć, gdyż w takim wypadku mogłaby Rosya zamknąć kanał Sueski i w ten sposób odciąć Anglii najbliższą drogę do Persyi i do Indyj. Wystarczy u wejścia do kanału zatopić jeden większy okręt, ażeby go uczynić niezdolnym do żeglugi. Rosya, uzyskawszy wolny dostęp z morza Czarnego do Śródziemnego, odgrywałaby rolę języczka u wagi na tem morzu. Pomijamy już tę okoliczność, że wtedy Turcya znajdowałaby się w zupełności na łasce Rosyi.

Porównując dalej przytoczone cyfry — pisze wspomniany oficer — niepodobna nie zwrócić uwagi na tę okoliczność, że śródziemno-morska eskadra angielska jest stosunkowo słaba, chociaż posiada, co prawda, nadzwyczajnie pod względem strategicznym korzystną podstawę na wyspie Malcie. Eskadry: francuska, włoska, a nawet austro-węgierska, każda osobno jest silniejsza od angielskiej. Z powodu swojego naprężonego stosunku do Niemiec sądzi Anglia, że nie może zabrać ani jednego pancernika ze swojej floty domowej (home fleet), równie, jak z floty atlantyckiej (atlantic fleet).

To zaostrzenie się stosunków pomiędzy Anglią a Niemcami sprawiło, że dzisiaj cały jej niezmiernie ważny ruch przewozowy na morzu Śródziemnem, stanowiący o jej hegemonii światowej, znajduje się właściwie pod opieką floty francuskiej. Jeżeli Anglia w sprawie marokańskiej gotowa była dla Francyi „pójść w ogień“, to miała do tego powody zupełnie wystarczające. Zresztą angielska polityka, obejmująca szerokie horyzonty i obliczona na daleką metę, stara się na morzu Śródziemnem o uzyskanie jak najwięcej trwałych podstaw przewagi. Arcydziełem w tym kierunku było niedawne zajęcie Solumu, położonego pomiędzy wojującemi właśnie mocarstwami, zajęcie, dokonane bez żadnego strzału, bez rozlania choćby jednej kropli krwi. W środku pomiędzy wyspami Maltą a Cyprem, dwoma punktami oparcia floty angielskiej, odległymi od siebie na 1000 mil morsk., Solum stanie się cenną stacyą na wybrzeżu Afryki północnej. W razie gdyby stosunki angielsko-niemieckie poprawiły się, wtedy dopiero mogłaby Anglia z morza Północnego część okrętów wysłać na morze Śródziemne. Ale poprawa tych stosunków może być tylko formalną, może w przyszłości znajdować wyraz mniej drastyczny — w istocie rzeczy Niemcy pozostaną nadal najgroźniejszymi rywalami Anglii, nie mogą się bowiem wyrzec swojej polityki światowej, przeciwnie, muszą ją na coraz większą skalę uprawiać.

Skutkiem tego obecne zadanie floty francuskiej na morzu Śródziemnem ma wszelkie znamiona względnej trwałości — co znowu bezpośrednio wpływa na stanowisko Włoch, a pośrednio na stanowisko Austro-Węgier. Rząd włoski mimo wojny myśli o budowie nowych „dreadnoughtów“, naród zaś odpowiada składkami na flotę. Austro-Węgry posiadają także swój program flotowy, z jednej strony parte przez Berlin do zwiększania floty, z drugiej zaś wzorem Anglii pamiętające ze względu na Włochy o tem, że sojusze nie są wiecznotrwałe.

Lloyd George u sufrażystek.

Sufrażystki angielskie nie zaniedbują swojej sprawy, mimo ogromnego przesilenia, jakie w życiu społecznem i gospodarczem Anglii wywołuje obecny strajk górników. W ubiegłym tygodniu, właśnie w czasie, kiedy ważyły się losy przemysłu węglowego Anglii, a z nim i całego pokoju społecznego w ogromnem państwie, sufrażystki, nie zachwiane tem wszystkiem, postanowiły „przycisnąć do muru“ rząd liberalny, żądając od niego ostatecznej deklaracyi co do jego stanowiska w sprawie równouprawnienia politycznego kobiety angielskiej. W tym celu urządziły sufrażystki w największej sali Londynu, w tak zw. Hali Alberta olbrzymi wiec, na który zaprosiły Lloyda Georga. Biedny, niepomiernie w dniach ostatnich utrudzony kanclerz skarbu, wprost z kilkugodzinnego posiedzenia komisyi strajkowej, przybył na wiec sufrażystek, aby w imieniu rządu wygłosić mowę w sprawie głosowania kobiet.

Wiec, którego organizacyą zajmował się narodowy związek sufrażystek angielskich, zgromadził w olbrzymiej sali przeszło dziesięć tysięcy uczestniczek, głównie z obozu umiarkowanych. Przybyły wprawdzie członkinie radykalnej — bojowej partyi sufrażystek, t zw. „montaniarki“, ale te, jako zaciekłe przeciwniczki wszelkich paktów z rządem, ulokowały się na galeryi jedynie w tym celu, aby krzyczeć i piszczeć, a w danym razie cały wiec rozbić. Jeden z obecnych na wiecu dziennikarzy opisuje go w ten sposób:

Olbrzymia okrągła sala wypełniona po brzegi. Niemal wyłącznie płeć piękna i to ze sfer wyższych i bogatych. Brylanty iskrzą się w uszach, z ramion spływają drogocenne narzutki gronostajowe i sobolowe. Potężne organy wypełniają swemi dźwiękami salę, skracając wiecowniczkom czas oczekiwania na rozpoczęcie obrad. Po chwili organy zaczynają grać popularną pieśń Roberta Burnesa „Coming through the Rye“, którą sufrażystki zaczynają śpiewać chórem, jednak wedle innego — polityczno feministycznego tekstu.

Zaczyna się ta produkcya niezwykła od następującej zwrotki:

„Gin a body pays the taxes,
Sureby you'U agree
That a body caveshe franchise,
Whether he or she“.

Tłumaczy się to następująco:

„Jeżeli człowiek płaci podatki, to zgodzicie się naturalnie, że powinien być dopuszczony do urn wyborczych, czy to mężczyzna, czy kobieta“...

Wreszcie na trybunie prezydyalnej staje siwa, uprzejmie uśmiechnięta dama. Jest to przewodnicząca zgromadzenia. Zagaja ona obrady przemówieniem, w którem wyraża przekonanie że walka o polityczną emancypacyę kobiet zakończy się już rychło. Zmiany bowiem, jakie dokonały się w socyalnem i ekonomicznem położeniu kobiety, czynią niezbędnem przyznanie jej równych z mężczyznami praw. Zapewniwszy wreszcie, że równouprawnienie polityczne kobiet przyczyni się do zwiększenia pomyślności całego społeczeństwa, sędziwa przewodnicząca oddaje głos „najbardziej — jak powiada — uzdolnionemu z pośród współczesnych mężów stanu“ kanclerzowi Lloydowi Georgeowi, który imieniem rządu wyłuszczy stanowisko, jakie on zajmuje w sprawie praw politycznych kobiet.

Na trybunę wchodzi maleńki i szczuplutki Lloyd George, kłaniając się z uśmiechem. — Z dołu witają go huczne oklaski umiarkowanych sufrażystek. Usadowione jednak na górnej galeryi bojowniczki „montaniarki“ zaczynają piszczeć, gwizdać i krzyczeć „bu-u-u!“ Jakaś dama, cała z alteracyi nadmiernej czerwona, wychyla się z galeryi i wywijając ogromną szarfą trójkolorową w powietrzu, krzyczy,

TADEUSZ KONCZYŃSKI.

ZAWROTNE DROGI.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

80 (Ciąg dalszy.)

Zaciął zęby, aby powstrzymać syk, który darł mu się przez gardło, a kiedy opanował się, prawił dalej hulaszczym, nienaturalnym głosem:

— Co do mnie, to i ja błądziłem. Daruj, Wando — zwrócił się do żony — że mówię tak otwarcie, ale na spowiedź tak rzadko człowiek się zdobywa, a przytem mogę pochwalić się, że dojrzałem umysłowo... w ciągu ostatnich miesięcy... co dla ciebie także nie będzie obojętną rzeczą. Otóż, wracając do rzeczy: głupstwo — kobieta! rzecz najważniejsza, kobiecość! Dawniej, w moim sentymentalnym okresie, byłem szaleńcem, który wyznawał pod tym względem maksymę „pars pro toto“ — „cząstka za całość!“ Ale dziś, hahaha! wołam, niech żyje „kobiecość“! Co na drodze to nieprzyjaciel, hahaha! i nie przywiązywać się! pod żadnym warunkiem nie przywiązywać się! pozostać wolnym, aby módz nurzać się w morzu kobiecości! nasycić się falami rozkoszy, upojeń... unosić się na pianie zmysłów! hahaha! niech żyje kobiecość!

Trącił kielich swój o kielich Wandy i wychylił do dna.

Wańkowski popatrzył na Wogóckiego jak na obłąkańca i powiedział głośno:

— Brawo, panie Wogócki! może pan zapisać się z takiemi zasadami do zakonu „Rozpustników“.

— Hahaha — śmiał się Stefan — a tak! mogę zapisać się do zakonu „Rozpustników bez hipokryzyi!“

Wandzie wystąpiły na twarz wypieki! Kilkakrotnie w głębinach duszy ukłół ją lancet zniewagi, bo przecież Stefan i ją w ten sposób zaliczał do hufca tych, które posiadł i rzucił, lecz powiedziała sobie, że taka przemiana psychiczna jej męża zapewnia jej spokój na przyszłość, dała przeto się porwać jego impetowi bez zastrzeżeń, a nawet podniecała go jeszcze bardziej.

— Nie myślałam nigdy — śmiała się — że w moim mężu drzemie kandydat na łobuza! Ależ ty się zupełnie zepsułeś! gdybyś publicznie głosił swoje teorye, pytanie, czy nie zdobyłbyś nieśmiertelności, jako twórca nowej religii, hahaha —

Stefan ujął ją pieszczotliwie za rękę i rzekł zachrypniętym głosem:

— Tobie, Wandeczko, zawdzięczałbym tę karyerę...

— Mnie? — zapytała naiwnie.

Wogócki nalał jej pełny kielich szampana i drażnił ją żartobliwie:

— Wypij, bo na trzeźwo wcale mnie nie zrozumiesz.

Wanda zawahała się:

— Piłam już za dużo — broniła się — mam zupełnie lekką głowę, ale zdaje mi się, że ręce i nogi nie należą już do mnie — —

Mówiła to tak zabawnie i z taką prostotą, że obaj mężczyźni wybuchnęli śmiechem.

— Pij więcej — wołał Stefan — a będziesz miała także ręce i nogi takie lekkie jak głowę!

— Naprawdę? — pytała wesoło — a powiesz mi to, coś miał powiedzieć?

— Powiem wszystko! — całą prawdę — przysięgał Wogócki — a nawet coś ci powiem jeszcze na uszko, jako mojej najlepszej przyjaciółce!

Wanda popatrzyła to na jednego, to na drugiego mężczyznę i rzekła, śmiejąc się:

— Skoro przysięgasz, że będę miała ręce i nogi tak lekkie jak głowę, to będę piła... a potem pofrunę w świat, daleko — daleko — — jak ptak na skrzydłach — i już mnie nikt nie doścignie —

Trąciła szkło swoje o szkło rzeźbiarza, utopiła w nim przez długą sekundę oczy rozszerzone, o rozgorzałym błękicie, przytknęła brzeg ze złotawym płynem do czerwonych warg i piła powoli bez przerwy, aż dojrzała puste dno — —

Nie odjęła kielicha od ust, lecz zawołała żartobliwie:

— Już nic nie ma... kto mnie lubi, ten wypije tak jak ja...

Wańkowski, porwany jej pustotą, wypił swój kieliszek, a w jego ślady poszedł Stefan.

Wanda spojrzała na nich obu, jak rozbawione dziecko i krzyknęła pochylając się ku rzeźbiarzowi, i wskazując palcem Stefana:

— Prawda, że to wielki hultaj...

Po chwili dorzuciła sennym głosem:

— Co to Stefan miał robić?

— Miał odbywać spowiedź publiczną! — zawołał rzeźbiarz, który nakoniec uległ wesołej atmosferze, w jakiej się teraz znalazł. Podniecony winem, śmiał się z każdego słowa, bo każde wydawało mu się śmieszne, nawet jego własne.

— Zatem, panie Stefanie, hahaha — naciskał Wogóckiego — niechże pan, hahaha, podeprze kolanami swoje jestestwo, hahaha i niech pan, hahaha, lewą pięścią tłucze się, hahaha, po klatce, hahaha, piersiowej i mówi, hahaha, mea culpa, culpa, katapulta, hahaha, tak, tak, katapulta — —

Wogócki podsunął im pełne kieliszki.

— Dalej, panie Stefanie, hahaha — dowodził rzeźbiarz — bo to będzie bardzo wesołe — hahaha —

Stefan spojrzał na żonę.

— Wanda śpi — rzekł stłumionym głosem.

Wańkowski rzucił na nią zamglonym wzrokiem i zaczął śmiać się na całe gardło

— Hahaha! jak ona przepysznie wygląda! hahaha! jak maluteńkie dzidzi! hahaha! usta, jak u maluteńkiego ptaszka w gniazdku, hahaha! i te maluteńkie paluszyny u rączek! hahaha! i to maluteńkie...

Wanda uśmiechnęła się i nie otwierając oczu rzekła

— I to maluteńkie jej pijaństwo...

Wańkowski ryknął nieopisanym śmiechem

— Jaka ona jest boska! hahaha!

Wanda podniosła powieki i potoczyła po nich wzrokiem rozbawionym:

— Boska... — rzekła — a tu mój mąż, a to stare dziecko...

Stefan zadzwonił i kazał podać rachunek.

— Druga godzina! — oświadczył spokojnie choć zęby jego dzwoniły.

Wańkowski wyjął zegarek, długo szukał palcem wskazówki, a kiedy ją znalazł, odezwał się uroczystym głosem:

— Dwie godziny po północy. Koniec bachanaliom. Upiłom się po raz pierwszy w życiu. Po raz pierwszy przypuszczę szturm do mego mieszkania...

— Hahaha — zaśmiali się wszyscy troje

Wańkowski spojrzał bystro na Wogóckiego, którego twarz ściągnięta płomieniem namiętności, miała coś drapieżnego w sobie.

Oczy zaś jego nawpół przysłonięte powiekami, świecące białkami, potęgowały to wrażenie.

Nagle Wańkowski rozesmiał się na cały głos, podszedł do Wandy chwiejnym krokiem, dotknął jej ręki i wołał:

— Pani Wando! Paryż na nas czeka! hahaha pociąg odchodzi do Paryża! hahaha! do Paryża! hahaha! (C. d. n.)

co sił starczy. „Zdrajca!“ „Precz z gabinetu!“ Wtóruje jej druga montaniarka.

„Przyszedłem tu — zaczyna Lloyd George — aby wyjaśnić, jakie są zamiary rządu wobec kobiet. Jak się ta kwestya przedstawia obecnie?“

— Haniebnie i obrzydliwie — krzyczy dama z szarfą. — Pan dusisz reformę!

Znowu krzyki „bu-u-u-u!“ i gwizdanie.

„Zaproszono mnie tu, abym mówił — oświadcza kanclerz. — Proszę więc uprzejmie o pozwolenie...“

— Wynoś się stąd! My się obejdziemy bez ciebie! — rozlegają się okrzyki z galeryi, na której słychać huk jakiś i pisk przeraźliwy.

— To hańba! Mogłybyście się chociaż dzisiaj zachowywać przyzwoicie, jak przystoi dobrze wychowanym kobietom! — wołają umiarkowane sufrażystki z dołu do nieumiarkowanych na górze. — Nie wiele to jednak pomaga. Okrzyki i nawoływania przewodniczącej także przez czas dłuższy pozostają bez skutku. Z góry słychać ciągle pisk i wrzask, w którym najwyraźniej dają się rozróżnić samogłoski U-i,-a-u-i!

Wreszcie hałas ucisza się. Lloyd George, który cały ten wybuch bojowych namiętności niewieścich przeczekał spokojnie na trybunie, zaczyna mówić dalej:

„Żyjemy w kraju demokratycznym. Mówią nam, że obywatele powinni słuchać ustaw, ponieważ ustawy te przyszły do skutku za wolą całego społeczeństwa. Jest to jednak nieprawda. Co najmniej bowiem połowa całej ludności nie ma żadnego udziału w ustawodawstwie. Uczestniczy ona w wyborach tyle samo właśnie, co konie, którymi przyjeżdżają ich właściciele do gmachów wyborczych. Pijak, mający nieprzezwyciężony wstręt do wszelkiej pracy, głosuje, podczas, gdy jego rozumna, pracowita żona, która żywi swego męża i płaci za niego podatki, prawa wyborczego nie posiada. Takiego stanu rzeczy nie może bronić żaden nieuprzedzony człowiek. Ale gabinet, zarówno jak partya liberalna, nie jest zgodnym w poglądach na emancypacyę polityczną kobiet. Dlatego też rząd nie może wnieść billu o nadaniu kobietom praw wyborczych. Rząd jednak uczyni, co następuje: oto wniesie on projekt ustawy o powszechnem prawie wyborczem, tak zredagowany, aby Izba, jeżeli zechce, mogła dodać doń poprawkę, rozszerzającą prawa wyborcze także i na kobiety.

— My nie chcemy reformy wyborczej dla mężczyzn! Żądamy „Conciliationbill“ — krzyczą montaniarki. „Conciliationbill“ jest to rozszerzenie istniejących obecnie praw wyborczych na kobiety.

— Wyrzućcie go stąd! Bu-u-u! Zdrajca! — wrzeszczą na górze montaniarki. Znowu wysiłki przewodniczącej w celu przywrócenia spokoju. Poczem Lloyd George mówi dalej:

„Proponowany przez rząd sposób jest jedynym, jaki może dać kobietom prawa wyborcze jeszcze w roku bieżącym“.

— Nie potrzeba! My sami wywalczymy sobie swoje prawa! — krzyczy dama z szarfą.

Znowu zapanowuje cisza, wśród której Lloyd George formułuje stanowisko gabinetu: 1) Rząd wniesie bill o powszechnem prawie wyborczem i postara się o to, aby jeszcze w ciągu roku bieżącego stał się on ustawą. 2) Bill będzie zredagowany w taki sposób, że będzie można uzupełnić go dodatkowem postanowieniem rozszerzenia praw wyborczych na wszystkie pełnoletnie kobiety. 3) Jeżeli w Izbie poprawka, zawierająca takie postanowienia, będzie wniesiona, rząd nie będzie się jej sprzeciwiał. 4) Jeżeli wreszcie poprawka ta będzie uchwalona, rząd uzna ją za integralną część ustawy wyborczej.

Oświadczenie to kanclerza skarbu witają zebrane sufrażystki hucznemi okłaskami, wśród których milkną prawie zupełnie piski i „buczenie“ montaniarek.

Lloyd George dodaje jeszcze, że rząd uważa za absolutnie niedopuszczalne referendum, celem wyjaśnienia stosunku społeczeństwa do kwestyi politycznej emancypacyi kobiet.

Wreszcie pojawia się projekt rezolucyi, którą ma uchwalić zgromadzenie. Rezolucya brzmi: „Zgromadzenie prosi, aby parlament jeszcze w bieżącym roku nadał kobietom prawa wyborcze“. Rezolucya przyjęta jednogłośnie przez damy zgromadzone na dole. Bojowe niewiasty na górze korzystają skwapliwie ze sposobności, aby raz jeszcze tego wieczora popisać się swojemi wokalnemi zdolnościami.

Dla ilustracyi, jak bogate sfery społeczeństwa angielskiego były reprezentowane na tym meetingu, warto przytoczyć fakt, że wśród zebranych w ciągu jednej godziny zebrano gotówką **131 tysięcy koron na fundusz agitacyjny!!**

Strajk górników w Anglii.

(Czarny piątek. — Wygłodzenie Londynu. — Przymusowe bezrobocie. — Podwyższenie stopy procentowej. — Skutki strajku za granicą. — Wędrówka strajkujących. — Drobiazgi strajkowe).

Dzień 1 marca otrzymał w Anglii nazwę „czarnego piątku“ z powodu wybuchnięcia w tym dniu olbrzymiego strajku górników, który zagraża Anglii katastrofą ekonomiczną, a nie minie bez wpływu także na stosunki w Europie, a nawet w Ameryce. Położenie obecne nie rokuje nadziei rychłego zażegnania walki, do której stanęli solidarnie górnicy angielscy. Ponieważ — jak donoszą z Londynu — obecnie nastała w Anglii zimna i dżdżysta aura, więc brak węgla z każdym dniem staje się dotkliwszym, zwłaszcza, że skutkiem strajku wzmaga się ogólna drożyzna. W uboższych dzielnicach Londynu przekupnie i właściciele mniejszych handlów podnieśli ceny wszystkich artykułów codziennego użytku.

Na kolejach ograniczono ruch pociągów towarowych, co dla Londynu może stać się zgubnem. — Jarzyny, ryby, konserwy i słonina ogromnie podrożały. Bochenek 4-funtowy chleba kosztuje obecnie 80 halerzy, a piekarze zapowiedzieli już podwyżkę cen. Zapowiedziano również podrożenie zboża, gdyż parowe młocarnie z powodu braku węgla zastanowiły ruch. Jeżeli się uwzględni, że w Londynie co najmniej 80 procent ludności posiada w czasach normalnych zaledwie taki dochód, który wystarcza na tak zwane „minimum egzystencyi“, to łatwo można pojąć przygnębienie tych ludzi, którym grozi po prostu wygłodzenie.

We wtorek liczba robotników fabrycznych, którzy stracili zajęcie skutkiem strajku górników, wynosiła już 400.000, a od tej pory z pewnością zwiększa się nieledwie z każdą godziną. Na setki tysięcy liczą tych, którzy pracują tylko przez połowę normalnego czasu, albo otrzymali wypowiedzenie. Liczba kolejarzy, którym zmniejszono płacę z powodu ograniczenia ruchu, wynosi 70.000. Widząc, że ruch fabryczny rychło ustanie z powodu braku węgla, przywódcy robotników podnoszą myśl urządzenia powszechnego strajku w Anglii, ażeby w ten sposób wywrzeć nacisk na rząd i właścicieli kopalń.

Koleje szkockie nie chcą przewozić węgla tak długo, dopóki nie otrzymają dla siebie węgla. Skutkiem tej okoliczności, jak również skutkiem tego, że dowóz rudy żelaznej zmniejszył się przez ograniczenie ruchu kolejowego, huty szkockie wkrótce zastanowią pracę, a w przeciągu krótkiego czasu nastąpi przymusowe bezrobocie w całym przemyśle żelaznym Szkocyi.

Giełda węglowa w Newcastle została zamknięta dla braku transakcyj. Podnosi się także stopa procentowa, mimo, że świat handlowy i przemysłowy z powodu ograniczonego ruchu ograniczył także obieg weksli. Jak widzimy, nie ma takiej dziedziny ekonomicznego życia Anglii, na której nie odbiłby się w sposób ujemny strajk górników.

Nadchodzą również z zagranicy wiadomości o rozmaitych skutkach strajku. Telegram z Castellon de la Plana w Hiszpanii donosi: Skutkiem strajku górników w Anglii liczne parowce, wywożące stąd do Londynu pomarańcze i jarzyny, musiały zastanowić ruch. Rolnicy ponoszą skutkiem tego znaczne straty, a tysiące robotników nie ma zajęcia.

Skutki strajku zaczyna odczuwać także Francya. Na szczęście przywóz węgla angielskiego do Francyi wynosi zaledwie $^1/_6$ część całego zapotrzebowania przemysłu francuskiego. Na 55 milionów ton rocznego zapotrzebowania sprowadza Francya tylko 9 milionów ton z Anglii. Zresztą koleje i fabryki francuskie zaopatrzyły się w zapasy, które im wystarczą na kilka tygodni. Gazownie i elektrownie mają zapasy, wystarczające na trzy miesiące. Sytuacya mogłaby się stać krytyczną, gdyby ruch strajkowy ogarnął także górników francuskich. Na razie syndykat górników ogłosił tylko strajk demonstracyjny na dzień 11 marca, a więc tylko 24 godzinny.

Skutkiem strajku cierpi połączenie pomiędzy Anglią a Francyą. Towarzystwo pod nazwą „South Eastern Railway Company“ ograniczyło ruch parowców pakietowych i pociągów pospiesznych na linii Londyn-Paryż i z powrotem. Ruch towarowy odbywa się w dotychczasowych rozmiarach, ale towarzystwa przewozowe już teraz nie obejmują gwarancyi za termin dostawy.

W porcie francuskim Dieppe strajk wywołał zamięszanie w codziennych stosunkach. Ruch okrętów pomiędzy Dieppe a Newhaven zostanie ograniczony. Angielskie towarzystwo, utrzymujące ruch pasażerski i towarowy na linii Saint Malo-Jersey-Southampton nie przewozi ani podróżnych ani towarów. Jeżeli w przeciągu kilku dni strajk w Anglii nie zostanie zażegnany, to ruch towarowy pomiędzy Francyą a Anglią ustanie zupełnie. W mieście francuskiem Cherbourg tonna węgla (10 centnarów metrycznych) podrożała o 5 franków.

Od soboty do poniedziałku odbywała się wielka wędrówka strajkujących górników z dolin. Wszystkie pociągi były przepełnione. Górnicy przeważnie dążyli do Cardiff i na południowy brzeg kanału Bristol. Część udała się na północ, lub do Walii. Strajkujący są dobrej myśli i wcale nie wątpią o zwycięstwie. W potokach, płynących koło Aterdare górnicy łowią na wędkę pstrągi, inni łowili króliki. Teatry, kinematografy są odwiedzane gromadnie przez strajkujących. Przeważna część strajkujących uprawia na wolnem powietrzu sporty rozmaitego rodzaju.

Z kopalń Wearmouth w Sunderland wydobyto na powierzchnię ziemi 500 kuców (pony). Te koniki przepędziły pod ziemią 10 do 15 lat, jeden z nich 22 lata. Wszystkie oślepły i okulawiały. Dostawszy się na świeże powietrze wszystkie rżały i płoszyły się. Z trudnością doprowadzono je do stajni, którą należycie ogrzano, gdyż konie przebywające długo w kopalni, łatwo się zaziębiają. Notujemy doniesienie, które brzmi wielce nieprawdopodobnie, że niektóre konie w pół godziny po wydostaniu się na świat odzyskały wzrok.

Kronika.

Kraków, 7 marca.

Towarzystwo Muzeum krajoznawczego w Krakowie. Wydział prowizoryczny tego towarzystwa, mającego na celu utworzenie i popieranie Muzeum krajoznawczego wydał odezwę, wyjaśniającą cele i znaczenie Muzeum i nawołującą do popierania tej instytucyi. Zadaniem Muzeum krajoznawczego będzie nietylko zebranie i ustawienie zbiorów, mających okazać całe bogactwo i wartość naszej przyrody; ma ono być także instytucyą naukową, dającą inicyatywę do dokładnego poznania naszego kraju, a przez to do policzenia bogactw naturalnych i zdania sobie sprawy z wartości ekonomicznej naszej przyrody. Świat zwierząt i roślin; geologia, kruszce i minerały nasze; górnictwo i wyzyskiwanie naturalnych płodów ziemi; rolnictwo i hodowla; rybactwo i łowiectwo, a wreszcie poznanie ludu naszego — to będą główne działy reprezentowane w nowej instytucyi. Rozumie się samo przez się, że nie pominie ona także celów wychowawczo pedagogicznych i umożliwi licznym zastępom naszej młodzieży szkół początkowych, średnich i wyższych, poznanie wszystkich fenomenów przyrody kraju rodzinnego przez umiejętne i poglądowe zestawienie okazów, ilustracyi, modeli i t. p. środków, ułatwiających nauczanie.

Przytaczając te ustępy z odezwy, nie wątpimy, że społeczeństwo nasze, dążące do wszechstronnej kultury, poprze wydatnie nową instytucyę. Członkowie zwyczajni płacą rocznie po 4 K. Członkiem założycielem może zostać każda osoba, korporacya lub instytucya, która uiści jednorazowo przynajmniej 200 K. Członkiem wspierającym może być każdy, kto udzieli Towarzystwu stałej subwencyi w kwocie przynajmniej 50 K rocznie. Zgłoszenia i wkładki przyjmuje dr K. Wójcik, docent uniw. Jagiell. Kraków, św. Anny 6.

Wiadomości osobiste. Prezydent dr Leo przyjechał do Krakowa. Otrzymał on z okazyi swojego wyboru na prezesa Koła polskiego kilkaset listów i telegramów ze wszystkich ziem polskich od rozmaitych osobistości, instytucyj polskich i towarzystw.

Tow. Przyjaciół Muzeum w Rapperswilu Wczoraj zawiązało się w Krakowie Towarzystwo przyjaciół Muzeum Narodowego w Rapperswilu. Według statutu, celem powstającej instytucyi jest „szerzenie znajomości kultury polskiej zagranicą, a w kraju krzewienie poszanowania zabytków, utrzymanie w całości zbiorów muzealnych i bibliotecznych Muzeum rapperswilskiego, oraz troska o dobro tej instytucyi pod każdym względem. Po uchwaleniu statutu wybrano zarząd, do którego weszli: prof. Mycielski, dyrektor Kopera, prof. Axentowicz, Leonard Lepszy, prof. Fiach, prof. Dunikowski, dr Henryk Kunzek, dr Komornicki, dr Szpotański, dr Stępowski. Według statutu, jedenastym członkiem wydziału jest każdorazowy dyrektor Muzeum rapperswilskiego, dla którego to miejsce i obecnie zarezerwowano.

Z Akademii umiejętności. Posiedzenie wydz. filologicznego odbędzie się w poniedziałek 11 marca b. m. o godz. 5 wieczór. Porządek dzienny: 1) Dr Antoni Smieszek: Przyczynki do objaśnienia napisów staro-perskich. 2) Dr Stanisław Kot: Szkolnictwo parafialne w Małej Polsce od XVI. do XVIII. wieku.

„Rok 1812“. Otrzymujemy pismo następujące: Ponieważ rozeszła się w Krakowie pogłoska, jakobym ja był autorem sztuki p. t. „Rok 1812“ i ukrył się pod pseudonimem „Maryan Wileńczyk“, przeto oświadczam, że pogłoska ta jest całkowicie błędną, że żadnych pseudonimów nigdy nie używam, że sztuki tej nie napisałem i że natomiast napisałem dwuaktową sztukę Napoleońską p. t. „Bóg Wojny“, graną dotychczas w Warszawie, w Łodzi i w Wilnie, a na repertuar teatru krakowskiego nieprzyjętą.

Z szacunkiem *Adolf Nowaczyński.*

Z Tow. nauczycieli szkół wyższych. Posiedzenie krak. Koła odbędzie się w sobotę 9 bm. w Collegium novum o godz. 6 wieczór. Porządek dzienny: radca Cz. Pieniążek „O jedynie racyonalnym typie szkoły średniej“, dr Kiodziński wygłosi w referacie kilka uwag na temat poruszony przez dyr. Zawilińskiego p. t. „Ideały wychowawcze doby obecnej, a szkoła średnia w przyszłości“.

Odczyty p. Cezarego Jellenty p. t. „Poeci grzechu i zbrodni“ odbędą się w dniach 9 i 10 marca (sobota i niedziela), o godz. 6 w sali Kopernika Coll. novum. Bilety do nabycia wcześniej w księgarni p. Krzyżanowskiego oraz w czytelni uniw. ludowego (Szewska 16).

Odczyty na Dom. katol. młodzieży rękodzielniczej. Dnia 8 bm. dr Michał Sobeski, doc. uniw. Jagiell., wygłosi odczyt p. t. „Z dziejów estetyki polskiej“. Początek o godz. 6 wieczorem. Bilety po cenie: 2 K, 1 K 50 hal.

Popis uczniów konserwatoryum Towarzystwa muzycznego odbędzie się dzisiaj o godzinie 7 wieczorem pod artystycznym kierunkiem dyr. Żeleńskiego. W wykonaniu biorą udział uczniowie dyr. Żeleńskiego, prof. Drozdowskiego, Wierzuchowskiego, Ludwiga, Brandysa, Skarżyńskiego i Lipskiego. Z utworów wykonane będą: Kwintet Mozarta, Romans Marks-Markusa, Koncert a-mol Beriota, Waryacye es-dur Mendelssohna, oraz Żeleńskiego, Wieniawskiego, Chopina itd. Programy dla uczniów wydaje kancelarya w godzinach urzędowych.

Popis szkoły dramatycznej K. Gabryelskiego. Szkoła dramatyczna Gabryelskiego, która dostarczyła już scenom naszym kilku artystów, urządziła wczoraj w sali Starego Teatru popis doroczny uczniów. Był to przegląd aspirantów do zawodu aktorskiego, którym zresztą szczupłe ramy popisowych urywków z różnych utworów nie pozwoliły w zupełności rozwinąć zasobu inteligencyi i talentu. Wystąpiło sześciu uczniów i jedna uczennica. Na pierwszy plan wybił się p. Czochański, który w kilku rolach: Gustawa z „Dziadów“, Stańczyka z „Wesela“, W. ks. Konstantego z „Nocy listopadowej“, Samuela z „Sędziów“ zaprezentował się bardzo korzystnie, a w „Achilleis“ jako kapłan Apolina Chryzes, zdobył się na silny wyraz dramatyczny. Dobre warunki zewnętrzne postaci, głęboki i silny głos u p. Czochańskiego bardzo dobrym materyałem, z którego szkoła i scena mogą wiele wydobyć.

Odmienny rodzaj niewątpliwego talentu ma bardzo młody zresztą jeszcze p. H. Bierzanowski, liryk, deklamujący inteligentnie i z uczuciem, może trochę zanadto sentymentalnie; czeka go napewno dużo jeszcze pracy, ale może ona dobre wydać owoce. P. Wilian posiada korzystne warunki zewnętrzne i pewne patetyczne zacięcie, p. Ruszkowski zbyt przesadnie grał rolę „spokojnie, a miodopłynnie wymownego“ Nestora. Jako jedyna siła kobieca wystąpiła p. A Poznańska, której talent do ról dramatycznych, potrzebuje jeszcze głębszego wyrobienia.

Ciekawą była pierwsza zdaje się u nas próba uscenizowania „Achilleis“ Wyspiańskiego, która, niezależnie od wykonawców, wykazała pierwiastki dramatyczne, tkwiące w tym utworze.

Publiczność zebrała się bardzo licznie. Oklasków było obficie po każdej niemal produkcyi; były i kwiaty z wywoływaniem dyrektora szkoły. sm.

W pierwszej żeńskiej szkole przemysłowej uzupełniającej przy ul. Krupniczej obchodzono uroczystym wieczorkiem dwie rocznice: Krasińskiego i Kołłątaja. Wieczorek rozpoczął słowem wstępnem dyrektor szkoły p. Krzanowski, poczem p. Rejowski przedstawił uczenicom w pięknem przemówieniu rys życia i pracy poety. P. Krzanowski wyjaśnił uczenicom w formie przystępnej znaczenie i zasługi Kołłątaja i zachęcał je w gorących słowach do pracy dla Ojczyzny. Resztę programu wieczorku wypełniły ze zrozumieniem wygłoszone piękne deklamacye uczenic, przygotowane przez p. Sowę, oraz odśpiewanie szeregu pieśni patryotycznych. Całość wywarła nader miłe wrażenie.

Związek polski piłki nożnej wzywa wszystkie stowarzyszenia sportowe, które dotychczas nie zgłosiły się o przyjęcie do Związku, by to uczyniły najdalej do dnia 20 marca b. r., w przeciwnym razie bowiem musiałyby uledz wyłączeniu od gry ze wszystkiemi klubami związkowemi. Drużyny gimnazyalne, stojące pod opieką profesorów, przyjmuje Związek jako członków nadzwyczajnych, pod względem sportowym zupełnie równouprawnionych ze zwyczajnymi. Na życzenie przesyła się statut i formularze. Listy adresować należy na ręce dyrektora Antoniego Januszewskiego, Kraków, Floryańska 15.

Z Tow. technicznego. W piątek 8 marca o godzinie 7 wieczór odbędzie się odczyt inż. Henryka Schalla star. kom. bud. kolei państwowej na temat: „Jak powstają soczewki optyczne? Fabrykacya szkła dla celów naukowych ze szczególnem uwzględnieniem wyrobów Zeissa w Jenie“. Wykład z demonstracyami i obrazami świetlnemi dla inżynierów, lekarzy, chemików i fotografów. Goście mile widziani.

W Resursie urzędniczej odbędzie się 16 bm. obchód dla uczczenia 20-lecia pracy p. Bol. Sulimirskiego, 18 bm. zabawa „na św. Józef“, 23 bm. przedstawienie amatorskie. Wpisy do chóru mieszanego zaczynają się od dzisiaj w sekretaryacie Resursy.

Krakowskie stow. kupców otwarto przy ul. Grodzkiej 43 czytelnię, w najbliższym czasie założy własną bibliotekę; ofiary w książkach są przyjmowane z wdzięcznością.

Wieczór sonat Beethovena, który odbędzie się jutro, jest jedną z najpoważniejszych produkcyj kończącego się sezonu. Prof. Lalewicz znany jest u nas jako świetny ansamblista, prof. Kochański swoimi wieczorami sonat, urządzonemi we Lwowie z H. Melcerem, pozyskał sobie taki zastęp stałych słuchaczy, że na wieczory te zawsze brakuje biletów. Program składa się z sonat F-dur Op. 24, G-dur Op. 30 Nr 3 i G-dur Op. 96. Biletów pozostało już niewiele.

Rozszerzenie ulicy Szewskiej. Sekcya ekonomiczna rozpatrywała wczoraj projekt częściowego rozszerzenia ulicy Szewskiej, do czego nadarza się obecnie w części sposobność, albowiem kilka domów, mających 18-letnie uwolnienie od podatku, ma być zburzonych, a w ich miejsce mają stanąć nowe kamienice. Po ożywionej dyskusyi sekcya oświadczyła się w zasadzie za rozszerzeniem ulicy Szewskiej, która stanowi i w przyszłości stanowić będzie ważną linię komunikacyjną z centrum do dzielnic zachodnich miasta, które szybko się zabudowywują. Sekcya poleciła budownictwu przedłożony projekt rozszerzenia stosownie do uchwalonej zasady uzupełnić, przedstawić Radzie artystycznej do opinii, a następnie przedłożyć go sekcyi ekonomicznej do decyzyi.

Z sali sądowej. (O zbrodnię zabójstwa). Dnia 18 września 1911 w pewnym szynku w Chruści pobili się dwaj włościanie Antoni Śledniowski i Józef Skrybant. Po wsi rozeszła się później z tego powodu pogłoska, że Skrybant zabił w bójce Śledniowskiego. Wieść doszła także w tej formie do domu ojca „zabitego“, gdzie się właśnie odbywało wesele. Usłyszeli to również dwaj goście weselni Władysław Grodowski i Józef Spis, vulgo Spiżak i uzbroiwszy się — pierwszy w kij, drugi w rewolwer — pobiegli czemprędzej do karczmy, aby pomścić „śmierć“ Śledniowskiego. Na widok nadbiegających parobków zaczął Józef Skrybant i brat jego Wojciech uciekać z obawy na wieś.

Wojciech zdołał uciec, Józef natomiast dostał się w ręce nadbiegających. Grodowski uderzył go kijem po głowie tak, że Skrybant się obalił na ziemię, poczem go kopnął dwa razy i bił dalej kijem po plecach. Do leżącego na ziemi Skrybanta nadbiegł Spiżak i rękojeścią rewolweru zaczął go bić po głowie.

Józef Skrybant umarł w kilka dni później, a zabójca 23-letni parobczak Józef Spis vulgo Spiżak stanął dzisiaj przed przysięgłymi, oskarżony o zbrodnię zabójstwa.

Liczni świadkowie, przesłuchani w tej sprawie, wystawili obwinionemu korzystne świadectwo.

Wyrok zapadnie po południu.

Zapiski policyjne. Sąd obwodowy w Bozen doniósł tutejszej policyi, iż w tamtejszem więzieniu śledczem znajduje się niejaki Mieczysław Karpiński, aresztowany za kilka kradzieży hotelowych. Przy aresztowanym znaleziono między innymi szereg skradzionych rzeczy, oznaczonych nazwiskiem Andrzeja Osiecimskiego Czapskiego. Karpiński zeznał, że przedmioty te skradł w roku 1911 podczas jazdy koleją na przestrzeni Kraków-Wiedeń. Sąd w Bozen wezwał tutejszą policyę o podanie adresu poszkodowanego, celem odesłania mu skradzionych przedmiotów.

Wczoraj aresztowano 21-letnich: Juliana Więcka i Stanisława Wisłockiego za cały szereg kradzieży garderoby ubogim ludziom w tutejszych tanich kuchniach.

Od osoby podejrzanej odebrała policya męski złoty zegarek ze złotym łańcuszkiem i brelokiem. Zegarek jest do odebrania w dyrekcyi policyi.

Z kraju.

Zawody narciarskie w Zakopanem. Ruchliwa sekcya narciarska akademickiego Związku sportowego, która dotychczas hołdowała głównie narciarstwu turystycznemu i tak świetne na tem polu osiągnęła wyniki, nie chcąc zaniedbywać i drugiej dziedziny tego sportu, urządza dnia 10 marca, tj w niedzielę, zawody narciarskie w Zakopanem z następującym programem:

1) Bieg juniorów dostępny tylko dla członków A. Z. S. z Krakowa. Meta na dolnych Kalatówkach, 3 nagrody w plakietach.

2) Bieg nowicyuszów, w którym wziąć mogą udział tylko ci członkowie A. Z. S., którzy w bieżącym roku zaczęli się uczyć jazdy na nartach. — Start od pierwszej skałki w Suchym Żlebie, meta na dolnych Kalatówkach. 3 nagrody w plakietach.

3) Bieg gości, dostępny dla członków wszystkich towarzystw narciarskich, z Wrótek. Meta jak poprzednia, 3 nagrody w plakietach. Wpisowe 2 korony.

4) Bieg o mistrzostwo A. Z. S. z przełęczy Kondratowej (w razie niepomyślnych warunków z Goryczkowej). Meta na Kalatówkach. Nagrody honorowe i 3 plakiety.

Zawody wzbudzają zainteresowanie w towarzystwach sportowych, które obiecują liczny udział w biegu gości. Duża ilość współzawodników i niska cena wstępu (50 hal.) zwabi zapewne znaczniejszą ilość publiczności na Kalatówki, gdzie panuje już dawno w Krakowie zapomniana zima. Wyjazd z Krakowa na zawody specyalnym pociągiem sportowym w sobotę o godzinie 3·45 po południu. Początek zawodów o godz. wpół do 11 rano. Rozdanie nagród nastąpi w cukierni p. Przanowskiego o g. wpół do 4 po południu.

Z Izby handlowej w Brodach. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Łazarza Blocha na prezydenta i Artura Schnella na wiceprezydenta Izby handlowo-przemysłowej w Brodach.

Ze świata.

„Narodowy Związek robotniczy“ przed sądem wojennym. Z Warszawy donoszą: Wkrótce warszawski sąd wojenny rozpoznawać będzie sprawę szeregu osób, oskarżonych o należenie do Narodowego Związku robotniczego i udział w zamachu na policyę w kwietniu 1909 roku w Białymstoku.

Dnia 20 kwietnia 1909 r. w Białymstoku wystrzałami z rewolweru zabity został strażnik policyi Rybnik i zraniony strażnik Jaroczenko. Strzelano do nich, gdy prowadzili aresztowanego Ludwika Hofmana.

Po przeprowadzeniu śledztwa pociągnięto do odpowiedzialności Adolfa Korsztuna, Kazimierza Klensnera i Maryannę Martyńską; dwom pierwszym zarzucono należenie do Narodowego Związku robotniczego, Martyńskiej zaś ponadto udział w opracowaniu planu uwolnienia Hofmana, połączonego z zamachem na policyę

Przed rokiem sąd wojenny wydał wyrok, uniewinniający oskarżonych. Nie uzyskali oni jednak wolności, gdyż administracyjnie zesłani zostali do Kraju Narymskiego; zaledwie jednak przybyli tam, odesłano ich z powrotem do Warszawy, gdyż uniewinniający wyrok sądu skasowany został przez główny sąd wojenny. Obecnie więc staną oni ponownie przed sądem.

Oprócz nich przed sądem stanie i ten, któremu, według oskarżenia, ułatwiono ucieczkę; jest to Hipolit Kozubski (vel Hofman), który wyrokiem sądu wojennego skazany już został w 1910 roku na śmierć przez powieszenie za zbrojny opór policyi i któremu następnie karę tę zamieniono na roboty ciężkie bezterminowe.

Obronę obejmą adw. przys. Goldman i Szyszkowski.

„Dobre obyczaje“, a Polacy w Prusiech. Do jakiej zaciekłości dochodzi hakatyzm pruski, dowodzi fakt, że najwyższy trybunał niemiecki w Lipsku zajmować się musiał kwestyą, czy sprzeciwia się dobrym obyczajom umowa między Polakami zawarta, mocą której pod karą konwencyonalną nie wolno gruntu nabytego sprzedać Niemcowi lub komisyi kolonizacyjnej.

Trybunał Rzeszy dał na to odpowiedź negatywną, powołując się przy tem na dawniejsze swoje wywody w odwrotnym kierunku, gdy szło o sprzedaż ziemi ze strony Niemców na rzecz Polaków. „Germania“ przytacza dosłownie główny ustęp wyroku z dnia 25 listopada 1911 roku, który opiewa: „Chodzi tu o ustawy polityczne, które, choćby ze stanowiska narodowego były jak najbardziej usprawiedliwione, jednak skierowane są przeciwko pewnej klasie obywateli, którym z ich stanowiska nie można wziąć za złe, jeżeli zwalczają państwowe zarządzenia, byle tylko nie chwytali się przytem środków prawnie zakazanych. Powód nie okazał usposobienia nagannego pod względem obyczajowym, jakby to np. było, gdyby Niemiec postawił taki warunek. Środek zastosowany nie jest też nieprawnym“.

Wyrok powyższy wprawił poprostu w szał hakatystów. Oczywiście pragną oni, aby sądy niemieckie wydawały wyroki takie, jakie odpowiadają ich systemowi politycznemu.

Fundusz Roseggera. Przed trzema laty zamieścił znany niemiecki poeta Piotr Rosegger w jednem z wiedeńskich pism gorące wezwanie do wszystkich Niemców w Austryi i zagranicą, aby jak najprędzej złożyli dwa miliony koron na „ochronę zagrożonej niemczyzny w monarchii austryacko-węgierskiej“. Zbieranie tego funduszu odbywało się deklarowaniem „cegiełek“ po 2000 koron, a zebrany w ten sposób kapitał nazwano później funduszem Roseggera. Funduszem tym zarządza Schulverein, którego działalność czują na swojej skórze także i Polacy, zwłaszcza na Śląsku. Dzisiaj, po trzech latach od ogłoszenia wezwania Roseggera, mają Niemcy, zamiast dwóch, już trzy miliony koron, zebranych w Austryi i Niemczech. Dla ścisłości dodajemy, że do pełnego trzeciego miliona brakuje im tylko 110.000 koron.

Z pism niemieckich dowiadujemy się, że tysiąc pierwszych cegiełek po 2000 koron deklarowano w ciągu — 9 miesięcy. Z funduszu tego wybudował Schulverein dotychczas 20 nowych szkół, a 4 budynki szkolne rozszerzył, odnowił i ulepszył. — Utworzono dalej z tego bojowego funduszu 16 ochronek dla małych dzieci.

Nie trzeba dodawać, że te szkoły i ochronki buduje Schulverein albo w gminach słowiańsko-niemieckich, albo w gminach czysto słowiańskich. W powiecie bialskim na Śląsku naprzykład utworzył Schulverein przed dwoma laty także niemiecką prywatną szkołę w Jaworzu, gdzie niema ani jednego dziecka niemieckiego w wieku szkolnym.

Śmierć pisarza czeskiego. W Bernie na Morawach umarł wybitny powieściopisarz czeski Wilhelm Mrštik, licząc 49 lat życia. Jedną z pierwszych jego powieści była „Santa Lucia“, osnuta na tle życia akademickiego w Pradze. Autor jej odrazu został sławnym. Talent Mrštika zajaśniał najsilniejszym blaskiem w utworze, pełnym poezy p. t. „Pohadka máje“. Obok powieści, które się cieszyły ogromną popularnością, zmarły napisał także kilka sztuk teatralnych, pomiędzy niemi do spółki z bratem swoim, Alojzym, sztukę p. t. „Marysia“, która miała wielkie powodzenie.

Sufrażystki przed sądem. Proces przeciwko sufrażystkom przed sądem policyi poprawczej w Londynie był sensacyą dnia i ściągnął do sali rozpraw liczną publiczność. Przeważna część obwinionych otrzymała surowe kary, a mianowicie dwa miesiące więzienia z ciężką pracą. Skazane prawie wszystkie należą do sfery wykształconej. Na ławie oskarżonych zasiadły nauczycielki, stenografistki, artystki i panie bez zawodu, wykwintnie ubrane. Przewodniczący rozprawy oświadczył, że sąd będzie oskarżone traktował jako zwyczajne przestępczynie. Są one — powiedział przewodniczący — albo zbrodniarkami, albo umysłowo choremi. Publiczność po ogłoszeniu wyroku klaskała. Przeciwko sufrażystkom ludność jest tak oburzona, że grozi im „lynczem“ na wypadek ponownych demonstracyj. Sufrażystki odpowiadają, że niczego się nie ulękną i przygotowane są na męczeństwo. Niestety, tłum już zaczyna wykonywać swoją groźbę. W parku londyńskim St. James tłum napadł na grupę sufrażystek, zdarł z nich kapelusze i suknie, tarzał je w błocie i deptał po nich. Policya z trudem uwolniła je z rąk tłumu i umieściła w dorożkach automobilowych.

Nie brak, także teatralnej reklamy. W menażeryi w Birmingham pewna sufrażystka nazwiskiem Lloyd wygłosiła mowę, stojąc w klatce lwów. — Chciała w ten sposób okazać, że sufrażystki mają lwią odwagę. Co prawda pogromca zwierząt i dozorca stali obok lwów z żelaznemi widłami i rewolwerami w rękach. Lwy rykiem przerywały mowę pani Lloyd.

Napad na W. księcia. Z Petersburga donoszą, że pijani żołnierze zatrzymali na ulicy automobil W. ks. Olega, syna W. ks. Konstantyna Konstantynowicza. Żołnierzy, tych wysłano po odebranie 20.000 rubli z kasy państwowej. Ponieważ musieli tam długo czekać, spili się i wracając, spotkali automobil W. księcia który zatrzymali i przebili bagnetami dach automobilu. Żołnierzy tych aresztowano.

Zmarli.

Julian Kłosowski, emer. kontrolor pocztowy, w 74 r. życia umarł w Krakowie.

Mianowania. „Wiener Ztg.“ ogłasza: Starszy radca rachunkowy w prezydyum Rady ministrów Ludwik Białoruski, zamianowany został dyrektorem rachunkowym „ad personam“.

Błąd druku. Fatalny błąd druku, aczkolwiek dla każdego czytelnika łatwy do poprawienia, zakradł się do artykułu p. t. „Z pracowni chirurga“, gdzie wyraz „antiseptyka“ został nazwany „leczeniem przeciwgruźliczem“, zaś „aseptyka“ „leczeniem bezgruźliczem“. Otóż w pierwszym wypadku powinno być wydrukowane „leczenie przeciwgnilne“, w drugim zaś „bezgnilne“. Zaznaczamy przy tej sposobności, że w artykułach lekarskich trzymamy się terminologii „Słownika lekarskiego polskiego“ (Kraków 1905.), który polecamy najszerszym kołom publiczności.

Składki. Dla Tow. Szkoły ludowej złożyli: A. Kachler i Sp. w Wiedniu za nieotrzymane zachowanie się wobec odbiorcy 10 K; Adam Młodzianowski im. klubu pocztowego z odczytu o Z. Krasińskim 37 K 40 h.

Z kalendarza. We czwartek 7 marca: Tomasza z Akw. w. dr.; w piątek 8 marca: [illegible]; Jana Bożego w.; w sobotę 9 marca: Franciszki Rzym. wd. Wschód słońca dnia 7 marca: o godzinie 6 m. 14; zachód o godzinie 5 min. 31; długość dnia godzin 11 min. 17.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 6 marca termometr doszedł od + 3·5 do 13·0 Cels.; — barometr podnosił się. Dnia 7 marca o godzinie 7 rano stan barometru 736·6 mm., termometru 4·3 Cels.; wiatr zachodnio-północno-zachodni.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.) Ciepłota najwyższa + 11·1, najniższa 0·5°. — Ciśnienie powietrza 683. Kierunek wiatru wschodni. Prognoza: pogoda niepewna.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We czwartek: „[illegible]“.
W piątek teatr zamknięty.
W sobotę: „1812“.
W niedzielę po południu: „Nasi na Riwierze“; wieczór: „1812“.

Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza w Krakowie, Szewska 16.

We czwartek: Dr Zofia Daszyńska-Golińska: Polityczno-społeczne poglądy Kołłątaja. (1 wykład.)
W piątek: P. Henryk Kołodziejski: „O elektryczności“ (III wykład z doświadczeniami).
W sobotę: P. Michał Frąckowiak: „Józef Ignacy Kraszewski“ (wykłady.)

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli i szkoły realnej o godz. 6.

We czwartek: Dr Bronisław Zahorski: „Społeczne znaczenie twórczości Krasińskiego“.
W piątek: Dr Władysław Horodyski: „Filozofia Krasińskiego“.

Dział ekonomiczny.

* **Stacya telegrafu.** Z dniem 15 marca otwartą zostanie przy urzędzie pocztowym w Kołędzianach (Czortków) stacya telegraficzna z urządzeniem telefonicznem z ograniczoną służbą dzienną.

* **Wystawa w Żywcu.** Z Wiednia telegrafują: Deputacya Ligi przemysłowej z ks. Andrzejem Lubomirskim i dyr. Olszewskim była wczoraj u arcyks. Karola Stefana i przedłożyła prośbę o objęcie protektoratu nad okręgową wystawą przemysłowo-rolniczą w Żywcu. Arcyksiążę przyjął deputacyę bardzo życzliwie i objął protektorat.

* **Rada nadzorcza „Živnostenskiej Banki“**, jak z Pragi telegrafują, uchwaliła zaproponować na walnem zgromadzeniu, które odbędzie się w dniu 10 b. m., podwyższenie kapitału akcyjnego z 50 milionów koron na 130 milionów koron.

Sprawozdanie syndykatu rolniczego z targu zbożowego w Krakowie na Kleparzu dnia 6 marca.

Tendencya: stagnacya; zaofiarowanie obfite, chęć kupna rezerwowana; obroty minimalne.

Sprzedawano: Pszenicę czerwoną i żółtą (77/80 kg. od K 11·45 do 11·70; węgierską nową (77/80) od —·— do —·—: żyto (70/74 kilog.) od 9·75 do 10·40; żyto węgierskie (73/74 kilogramów) od 0·— do 0·—; — jęczmień do siewu od 10·10 do 10·50; jęczmień browarny od ·— do 0·—; jęczmień na krupy od 0·— do —·—; owies 9·20 do 10·— koron; owies do siewu od 10·— do 10·50; owies na paszę targowy od 0·— do 0·— koron; kukurudzę węgierską nową 0·— do 0·— K.; kukurudzę rosyjską nową od 8·40 do 8·—; groch Victoria od 14·— do 16·—; groch zwykły od 10·75 do 12·—; groch pastewny od 9·25 do 10·—; rzepak zimowy od 14·75 do 15·50. otręby pszenne od 7·60 do 7·70; otręby żytnie od 7·60 do 7·70; omiecice od 0·— do 0·—; siano łąkowe od 0·— do 0·—; ziemniaki stołowe od 3·50 do 4·—; ziemiaki gorzelniane od 0·— do 0·—; rzepak od —·— do —·—.

Wszystko za 50 klg. loco Kraków bez opłaty spożywczej.

Kronika lwowska.

Lwów, 7 marca.

Zarząd miejskiego muzeum przemysłowego we Lwowie rozpisuje konkurs na wykonanie: 1) projektu urządzenia pokoju mieszkalnego (sypialni lub pokoju jadalnego, pokoju do pracy lub też pokoju bawialnego) dla rodziny średnio zamożnej (na motywach swojskich); 2) na kilim dowolnych rozmiarów i dowolnego przeznaczenia, z użyciem tematów i motywów swojskich, wykonany barwnie i w taki sposób, aby mógł stanowić wzór dla użytku tkacza. W konkursie niniejszym mogą brać udział artyści i rękodzielnicy polscy lub ruscy bez względu na miejsce zamieszkania. Za prace ad 1) wyznaczono nagrody 500 i 300 koron, ad 2) 200, 150 i 100 koron. Jury będzie następujące: dla projektu na urządzenie pokoju: dr Władysław Łoziński, dr Tadeusz Obmiński, Wincenty Rawski, Antoni Stefanowicz, Władysław Stroner, Ludwik Szafrański i Józef Wczelak; dla projektu na kilim: dr Stanisław Anczyc, Stanisław Batowski, dr Tadeusz Krygowski, dr Władysław Łoziński, dr Tadeusz Rutowski, Antoni Stefanowicz i Władysław Stroner.

Echa samobójstwa ś. p. Laurukówny. Rodzina ś. p. Laurukówny, która w niedzielę odebrała sobie życie wystrzałem z brauninga, zrobiła doniesienie do prokuratoryi, że padła ona ofiarą gwałtu i z tej przyczyny popełniła samobójstwo. Prokuratorya wdrożyła dochodzenie i zarządziła sekcyę zwłok, która odbyła się wczoraj. Sekcyi dokonali prof. dr Sieradzki i dr Chomin w obecności sędziego śledczego. Sekcya wykazała zupełną bezpodstawność doniesienia rodziny tak tragicznie zmarłej młodej dziewczyny.

Rozwiązanie Rady miejskiej. Ze Lwowa donoszą. Reprezentancya miejska w Żółkwi, obecnie urzędująca, została rozwiązaną przez namiestnictwo. Sprawy gminne załatwiać będzie tymczasowy zarząd, którego kierownictwo poruczyło namiestnictwo w porozumieniu z wydziałem krajowym, Stanisławowi Goreckiemu, dyrektorowi kasy zaliczkowej w Żółkwi.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.
W piątek: „Topiel“ Przybyszewskiego.

Sprawa chełmska w Dumie.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z d. 7 marca).

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Duma kontynuowała obrady nad przedłożeniem w sprawie Chełmszczyzny. W myśl wniosku ref. Czichaczewa obradowano razem nad wszystkiemi paragrafami odnoszącemi się do sądownictwa w przyszłej gubernii chełmskiej, oraz w sprawie używania „miejscowego języka“.

Pomocnik ministra sprawiedliwości Szczegłowitow protestował imieniem rządu przeciw dopuszczeniu języka „miejscowego“ jako języka obrad w sądach okręgu chełmskiego. Zarządzenie tego rodzaju byłoby niekonsekwencyą, gdyż głównym celem ustawy jest przeszkodzić odnarodowieniu rosyjskich mieszkańców w Chełmszczyźnie. Dalej oświadczył się minister przeciw zaprowadzeniu instytucyi sądów przysięgłych, przyczem wskazał, że rozłam, panujący wśród tamtejszej ludności, należącej do różnych narodowości, graniczy z zupełną nietolerancyą (!).

Przeciw wywodom tym wystąpiło kilku zastępców opozycyi i Koła polskiego w dłuższych mowach.

Wreszcie przyjęto wszystkie, będące przedmiotem obrad, artykuły, w **brzmieniu komisyi**, a odrzucono zaproponowane przez pomocnika ministra sprawiedliwości zmiany rządowe, poczem dalszy ciąg obrad odroczono do piątku.

Wojna włosko-turecka.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z d. 7 marca.)

Konstantynopol. Iman Jahia donosi, że stoczył walkę z pretendentem Said Idrisem, który otrzymuje od Włoch broń i amunicyę, i zadał mu klęskę.

Rzym. Ag. Stefaniego zaprzecza wiadomości, jakoby włoskie okręty przepłynęły obok Mitylene.

Rzym. Tittoni przybył tu na trzy tygodnie. Zaprzecza on, jakoby podróż jego miała jakiś cel polityczny.

Rzym. Dzienniki donoszą, że Tittoni nie wróci już na swoje dotychczasowe stanowisko w Paryżu.

Ponowne bombardowanie Bejrutu.

Paryż. Krąży tu pogłoska, że Włochy czekają z dalszą akcyą floty wojennej włoskiej w portach tureckich do chwili, aż wydaleni będą wszyscy włoscy poddani. W pierwszym rzędzie ma flota włoska **ponownie zbombardować Bejrut**, skoro tylko poddani włoscy opuszczą to miasto.

Blokada Dardanelów.

Berlin. „Berl. Tageblatt“ donosi, że mocarstwa stanowczo nie zezwolą na blokowanie Dardanelów przez Włochy. Natomiast gdyby Włochy chciały sforsować przejazd przez Dardanele lub ostrzeliwać forty w Bosforze, to mocarstwa nie mogłyby temu przeszkodzić.

Wydalania Włochów.

Berlin. „Loc. Anzeiger“ donosi z Konstantynopola, że codziennie wyjeżdżają stamtąd masami wydaleni Włosi. Tak samo z Bejrutu donoszą, że Włosi opuszczają miasto. Turcy postępują z wydalonemi bardzo łagodnie i dają im wszelkie możliwe ułatwienia.

Rokowania pokojowe.

Paryż. Szeik Senussich ogłosił proklamacyę do Porty, w której protestuje przeciw ewentualnemu zawarciu pokoju, albowiem słyszał o toczących się nowych rokowaniach. Proklamacya ta kończy się słowami: „Gdyby Porta okazała się za słabą wobec mocarstw i gdyby nas zdradziła, to ogłosimy nowy kalifat“.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi, że mocarstwa zaniechają pośrednictwa w wojnie włosko-tureckiej, ponieważ nie ma ona żadnych widoków powodzenia.

Wielki strajk w Anglii.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z d. 7 marca.)

Londyn. W strajku nie nastąpiła na zewnątrz żadna zmiana, chociaż wtajemniczeni twierdzą, że wczoraj odbyły się bardzo ważne rokowania i że zakończenia strajku należy oczekiwać w najbliższym już czasie. Kasy strajkowe wszystkich związków robotniczych odczuwają już bardzo dotkliwie strajk węglowy. Kasy te bowiem z powodu bezrobocia wypłacają robotnikom subwencye, które dochodzą już do olbrzymich sum.

Glasgow. Nagły wyjazd delegatów wschodnich okręgów do Londynu wywołuje przypuszczenie, że istnieje plan nowej konferencyi ugodowej w sprawie strajku.

Dwa miliony strajkujących.

Londyn. Dzienniki obliczają ilość robotników znajdujących się bez zajęcia z powodu strajku lub też z powodu zredukowania, względnie wstrzymania pracy w różnych zakładach przemysłowych **na dwa miliony**. Komunikacya kolejowa i okrętowa odbywa się bardzo nieregularnie, także ruch telegraficzny napotyka na bardzo wielkie przeszkody z powodu braku węgla.

Skutki strajku.

Londyn. Wiele miast nie ma już światła z powodu strajku. Gazownia i elektrownia w Dover ma zapasy węgla, wystarczające jeszcze tylko na 2—3 dni.

Strajk węglowy w Ameryce.

Nowy Jork. Na pierwszy kwietnia zapowiada się tu wielki strajk węglowy. Dotąd 300.000 górników wyraziło gotowość rozpoczęcia strajku, jeżeli do tego czasu nie nastąpi 20 proc. podwyższenie płac.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z 7 marca.

Konferencye hr. Khuena.

Wiedeń. Hr. Khuen konferował dzisiaj z szefem kancelaryi gabinetowej cesarza, baronem Schiesslem, i z ministrem spraw zagranicznych hr. Berchtoldem. O godz. 1 po południu będzie hr. Khuen przyjęty przez cesarza.

Zajście dziennikarskie.

Budapeszt. W sprawie afery dziennikarza Palaya, który onegdaj wypadł z loży dziennikarskiej na salę posłów i stanął przeciw opozycyonistom, zdążającym do trybuny prezydenta, postawiono wniosek o wdrożenie przeciw Palayowi śledztwa sądowego. Wniosek przyjęto.

Para carska w Niemczech.

Berlin. „Vossische Zeitung“ donosi z Petersburga, że wysłano już pełnomocników do Hessyi, celem poczynienia przygotowań na zamku Friedberg, dla pobytu pary carskiej. Podróż pary carskiej do Friedbergu ma bardzo ważne znaczenie polityczne, ponieważ po drodze wstąpi para carska do Austryi i odwiedzi cesarza Franciszka Józefa.

Berlin. Sekretarz stanu Delbrück zapowiedział wniesienie do parlamentu ustawy mieszkaniowej.

Paryż. Ze wszystkich stron państwa nadchodzą wiadomości o ogromnych spustoszeniach, poczynionych przez wczorajszy orkan. Połączenia telefoniczne i telegraficzne w wielu miejscach przerwane. W Dunkierce orkan wyrządził bardzo wielkie szkody na okrętach, Zginęło tam 20 osób.

Z Rady państwa.

(Telegramy „N. Reformy“ z d. 7 marca.)

Wiedeń. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów toczy się w dalszym ciągu dyskusya drożyźniana.

Pierwszy przemawiał poseł Czech, który wystąpił przeciw wnioskom, mającym cel tylko agitacyjny. Mowca oświadczył się za wnioskiem posła Zarańskiego o odesłanie wniosków do komisyi gospodarczej.

Następnie zabrał głos minister robót publicznych, Trnka.

Praga. Wiadomość o zamierzonem wprowadzeniu prowizoryum na polu wojskowem znajduje w całej prasie czeskiej odmowne przyjęcie. Wszystkie dzienniki stwierdzają, że o podwyższeniu kontyngentu rekruta, bez zaprowadzenia 2-letniej służby wojskowej nie ma mowy. „Union“ wątpi, czy znajdzie się jakiekolwiek stronnictwo w parlamencie, któreby zechciało się zdeklarować, jako bezwzględne stronnictwo rządowe i któreby przyjęło prowizoryum z podwyższeniem kontyngentu rekruta, a bez zaprowadzenia 2-letniej służby wojskowej. Dzienniki czeskie oceniają wobec tego sytuacyę bardzo pesymistycznie i sądzą, że wobec zupełnego braku większości w Izbie posłów rząd może stanąć pewnego dnia wobec „vis a vis de rien“.

Równocześnie donoszą dzienniki czeskie, że nieporozumienia w Związku czeskim, wywołane przez radykałów, zostały usunięte.

Wybory z Koła polskiego.

Wiedeń. Wczorajszy, jednogłośny wybór dra Germana wiceprezesem Koła polskiego tylko 37 głosami tem się tłómaczy, że na posiedzeniu Koła polskiego było 40 paru posłów, z których kilku uchyliło się od udziału w głosowaniu.

Wybór posła Białego członkiem delegacyi nastąpił z tego powodu, że swojego czasu poseł ten ustąpił miejsca posłowi Bilińskiemu. Obecnie więc objął niejako swój stan posiadania.

Ponieważ pos. Zarański z powodu choroby posła Lea powołany był do komisyi budżetowej, więc obecnie pos. Leo wchodzi znowu do tej komisyi.

Deputacya z Bośni.

Wiedeń. Na zaproszenie wspólnego ministra skarbu przybędzie tu Rada krajowa z Sarajewa, aby poinformować ministra o politycznych stosunkach w krajach anektowanych.

Proces Macocha.

(Koresp. „Nowej Reformy“).

Piotrków, 6 marca.

W ósmym i w ostatnim dniu procesu przemawiali dzisiaj obrońcy oraz główni oskarżeni Damazy Macoch i Helena Krzyżanowska.

Adw. Sędzikowski występował w obronie dorożkarza Pianki, który zdaniem obrońcy padł ofiarą swego fanatyzmu i ślepej wiary w habit zakonny. Analizując zeznania całego szeregu świadków, adwokat Sędzikowski udowadnia, że Pianko nie mógł wiedzieć co niósł. Pianko nie wyobrażał nawet, aby mógł popełnić „tak wielki śmiertelny grzech“, jak złamanie przysięgi. Obrońca prosi tedy sąd, aby wejrzał w duszę i serce oskarżonego.

Obrońca Bazylego Olesińskiego, adwokat Chądzyński, zwalcza oskarżenia prokuratorów co do swego klienta. Jako jedyny dowód winy Bazylego przytacza zeznania Macocha, któremu wszakże ufać nie można.

Po półtoragodzinnej przerwie ponownie przemawia adwokat Chądzyński. W życiu Bazylego Olesińskiego nic takiego nie dostrzeżono, coby wskazywało na konieczność wydawania kradzionych pieniędzy. Olesiński nie jest winien również kradzieży depozytu w sumie 5 tysięcy rubli po zmarłym O. Gawełczyku.

W końcu swej mowy obrońca stwierdza, że oskarżenie Bazylego Olesińskiego jest pozbawione podstawy formalnej, gdyż w myśl przepisów państwowych, obowiązujących klasztory, nie można pociągać do odpowiedzialności sądowej zakonników, bez oskarżenia ze strony biskupa.

Jako ostatni obrońca zabiera głos adwokat **Nowicki** i w krótkiem przemówieniu udowadnia, że oskarżony Pertkiewicz nie mógł wiedzieć, do jakiego celu służyć będą zrobione przez niego klucze.

Obydwaj prokuratorzy występują z repliką. Odpowiadają adwokaci Kleyna i Rudnicki, następnie Chądzyński, Sędzikowski, wreszcie Korwin-Piotrowski.

Ostatnie słowa.

Wśród ogólnego zainteresowania się otrzymuje głos Damazy Macoch jako ostatnie swe słowo. „Zdaję sobie sprawę dokładnie“ — mówił — w jak wielkim stopniu obraziłem swój naród. Zrobiłem to jednak mimo woli i żałuję swego czynu. Przepraszam z całego serca naród polski, który zraniłem w samo serce.

O wyznaczenie kary proszę, ale też błagam o litość. Proszę o przebaczenie naród polski, Paulinów i duchowieństwo w myśl słów Chrystusa: „Przebaczcie, a będzie wam przebaczone“.

Ostatnie słowa Macocha wywarły silne wrażenie.

Izydor Starczewski oświadcza, że nie będzie mówił.

Wstaje Helena Krzyżanowska i drżącym głosem wygłasza ostatnie słowo.

„Cóż mogę powiedzieć w ostatniem słowie, prócz tego, żeby prosić o sprawiedliwość. On wyrwał mnie z dobrej rodziny. Czuję się obrażoną, jako kobieta, żona i matka. Oskarżają mnie, żem kochała za pieniądze, które obecnie są w waszem ręku, są tam i moje pieniądze, o których już nie będę mówiła.

„Nikt nie słyszał jęków Heleny w więzieniu“ — mówi z patosem Krzyżanowska. „Udałam się do konfesyonału. Damazy powstrzymał mię od samobójstwa, zrobił ze mnie swoją ofiarę, aby nasycić swoje żądze i egoizm.

„Wacława kochałam całem sercem. On przebaczył mi moje przeszłe życie. Tylko sześć tygodni dane nam było cieszyć się szczęściem miłości.

„W pobudkach zabójstwa Wacława nie grała żadnej roli zazdrość Damazego, myślę, że mordu dokonano z premedytacyą. Wskazują na to listy, jakie Wacław otrzymywał od Damazego.

„Nie wiedziałam o zabójstwie, gdyż Damazy utrzymywał mnie pod tym względem wciąż w niepewności. Gdybym zaś chciała ukryć zabójstwo, to mogłabym skorzystać z półpasków, które mi dawał Damazy i uciec zagranicę.

„Winy swoje odpokutowałam strasznie kosztem swego życia, kilkunastomiesięcznem więzieniem, wreszcie zbrukaniem mojej rodziny“.

Helena Krzyżanowska kończy swe przemówienie w te słowa: „I tylko Bóg, ten Bóg, któremu on kłamał codziennie przed ołtarzem, widzi, że mówię prawdę“.

Inni oskarżeni zrzekają się prawa przemówienia. x.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z d. 7 marca.)

Piotrków, 7 marca.

Dziś od rana trwają obrady sądu nad opracowaniem wyroku.

Wyrok zostanie ogłoszony dzisiaj po południu.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 7 marca.

Wybory do podgórskiej Rady miejskiej. Dzisiaj od godziny 8 rano odbywają się wybory do podgórskiej Rady miejskiej z II. Koła. Wśród wyborców, zebranych przed lokalem wyborczym, krążyły dwie listy kandydatów: jedna wspólna „Ogólnego komitetu miejskiego“ i niezawisłych wyborców, druga opozycyjna niezawisłych żydów, którzy się nie połączyli z partyą kahalną.

Na pierwszej widnieją jako kandydaci na radnych: Dr Jakób Aronsohn, dr Józef Emilewicz, Chaim Hofstäter, dr Paweł Kepler, Isak Schleichkorn, dr Jakób Westfried; jako zastępcy: Józef Anhalt, Leon Miszczyński, Maurycy Wachtel.

Opozycyoniści popierają na radnych: Jakóba Ferbera, Szczepana Kaczmarskiego, dra Pawła Keplera (popieranego również przez ogólny komitet), Maurycego Zweiga, Godela Matznera i Wilhelma Sperrę. Na zastępców: Maurycego Haasa, Józefa Małka i Maurycego Wachtla (popieranego również przez Ogólny komitet).

Na 160 uprawnionych do głosowania oddało głosy do godziny pierwszej przeszło 100 wyborców. W tym czasie zamknięto głosowanie i rozpoczęło się skrutynium. — Wynik wiadomy będzie po południu.

Sztuczne złoto. Z Paryża telegrafują: Prasa tutejsza zajmuje się bardzo obszernie wynalazkiem Verleya, który twierdzi, że wyrabia z żelaza złoto sztuczne, nie różniące się niczem od złota prawdziwego. — Kilogram tego złota sztucznego kosztuje 500 franków, podczas gdy kilogram złota prawdziwego kosztuje 2.800 franków.

Verley wyrabia także w drodze sztucznej platynę. Opowiada on, że wynalazek jego wywoła na targu pieniężnym katastrofę i dlatego wdrożył on rokowania z rządem o zmonopolizowanie tego wynalazku. (Jak wiadomo, złoto i platyna są pierwiastkami, a wszystkie dotychczasowe usiłowania, datujące się od wieków średnich, aby złoto sztucznie wyrabiać, spełzły na niczem. Wynalazek Verleya brać tedy należy bardzo krytycznie. Przyp. Red.).

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 7 marca. (Giełda południowa).
Marki 117·93. Renta majowa 89·60. Renta koronowa węgierska 89·40. Akcye austr. zakł. kred. 654·75. Akcy. węg. zakł. kred. 864·50. Akcye Anglobanku 339·75. Akcye Unionbanku 628·50. Akcye Bankvereinu 546·—. Akcye Landerbanku 547·75. Akcye kolei państwowych 745·75. Lombardy 108·—. Akcye fabryki broni 883·—. Akcye tytoniowe 332·75. Alpiny 986·50. Rima-Muranyi 728·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 3833·—. Losy tureckie 247·75. Ruble 254·50. Skoda 736·—. 4½ proc. Listy zawne Banku galic. dla handlu i przem. —·— do —·—.
Usposobienie: spokojne.
Berlin, 7 marca. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 205·75 Tow dyskontowe 187·—.
Usposobienie: niezdecydowane.

Cennik Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie

z dnia 7 marca 1912, godzina 1 w południe.

I. Waluty: Franki papierowe płacą 95·25 żądają 96·— 20-to frankówki w złocie 19·— 19·20. Dolary amerykańskie 491·— 496.

II. Listy zastawne: 5-prc. Listy zast. prem. Banku hipot. 110·— —, 4½-prc. Listy zast. Banku hip. 93·25 98·75. 4-prc. Listy zast. Banku hip. 91·75 92·25. 4½-pr Listy zastawne Banku krajowego 98·75 99·25. 4-prc. Listy zast. Banku kraj. 91·50 92·—. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok. 96·— 97·—. 4-prc. Listy zast gal. Tow. kred. ziem. 41-letnie 96·— 97·—. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 56-letnie 91·25 92·25 4½-prc. Listy zast. Banku galic. dla handlu i przem 98·75 99·75.

III. Obligacye i pożyczki: 4-prc. Galic. obligacye propinacyjne 98·— 99.— 4-prc. Pożyczka kraj. z 1893 r. 91·— 92·—. 4-prc. Pożyczka m. Lwowa z 1911 r. 92·— 93·—. 4-prc. Pożyczka m. Krakowa z 1909 roku 90·— 91·—. 4¼-prc. Obligacye komunalne Banku kraj. 98·25 98·75. 4-prc. Obligacye kolejowe 90·25 90·75.

IV. Akcye: Banku hipot. we Lwowie 700·— 705.— Banku Galic. dla handlu i przem. w Krakowie 445·— 450·—. Akcye kolei Lwów—Czerniowce—Jassy 550·— 555.—

Giełda warszawska.

Warszawa, 7 marca.
4-procentowa renta rosyjska 91·20 rub.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·— 4½-proc. obligacye m. Warszawy 90·50; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II. emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4½-proc. listy ziemskie 89·55 rb; 4-proc. listy ziemskie 81·80 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 93·20 rb., 4½-procentowe listy miasta Warszawy 89·05 rb.; 5-procentowe listy łódzkie 90·85 rub.; listy miasta Łodzi 333·— rub.; akcye Banku handl. m. Łodzi 482·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 494·— rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 418·25 rb.; Cukrownie 825·— rb.; Starachowice 268·50 rb.; Lilpop 132·50 rub; Rudzki 131·75; Rudzki nowe 133·50 rb.; Zawiercie 295.— rb.; Żyrardów 270·— rb.; Putiłów 60·— rub.; 5-proc. piotrkowskie 88·60 rb.; 4-proc. m. Wilna 87·10 rb.; Bank dyskontowy 496·— rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; nowa renta austryacka 91·05; Berlin 46·28.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 7 marca. — Targ zbożowy.
Pszenica na kwiecień 11·72 do 11·73; pszenica na maj 11·64 do 11·65; pszenica na październik 10·85 do 10·86; żyto na kwiecień 10·23 do 10·24; żyto na październik 9·04 do 9·05; owies na kwiecień 9·93 do 9·94; owies na październik 8·28 do 8·29; kukurudza na maj 8·74 do 8·75; kukurudza na lipiec 8·65 do 8·66; kukurudza na sierpień 0·— do 0·—; rzepak na sierpień 15·65 do 15·75.
Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie spokojne; pięknie.

L. 1058. 2304 2 3

Obwieszczenie.

Wydział powiatowy w Nowym Targu rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej budowę mostu drewnianego o świetle 50·00 m. na rzece Rogóźnik na drodze powiatowej Nowy Targ-Suchabora.

Szczegółowe wykazy robót i dostarczyć się mających materyałów, oraz plany, są wyłożone do przeglądnięcia w godzinach urzędowych w kancelaryi Wydziału powiatowego.

Odnośne oferty, zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% oferowanej kwoty, wnosić należy do Wydziału powiatowego do **dnia 20 marca b. r.** do godziny 12 w południe. Wadyum dołączone do oferty stanowi po przyjęciu takowej kaucyę.

Oferent winien w ofercie nadmienić, że wszystkie warunki robót i dostawy materyałów wymagane przez Wydział powiatowy, są mu znane i takowym w zupełności się poddaje.

Wydział powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór między oferentami lub nawet nie przyjęcie żadnej oferty, gdyby się okazały zbyt wygórowane.

Oferować można z osobna tak na samą dostawę materyałów, jak i na samą robotę, albo też łącznie na oba przedmioty.

Wydział Rady powiatowej
w Nowym Targu, dnia 29 lutego 1912

Inżynier w z.: **Stanisław Wilk** w. r. Wiceprezes: **Lgocki** w. r.

Nowe Tańce

praktyczny **podręcznik dla uczących się tańczyć.** — Cena 60 hal., z przes. 65 hal. — poleca

S. A. Krzyżanowski, księgarnia
Kraków, Rynek A-B.
1038 8 8

Od 52 K gotówką na spłaty o 6% drożej, ubranie wykończone artyst., według najnowszej mody, wykonywa **Górka, krawiec, Kraków, ulica św. Jana 16.** 1927 9 10

Pensyonat „UKRAINA"
Karmelicka 40.
Pokoje z utrzymaniem na dnie i miesiące. — Obiady w domu i na miasto. 2007 5 6

Dlaczego dzisiaj MŁODOŚĆ tak szybko przemija?!

Odpowiedź na to pytanie znajdą **Rodzice i Wychowawcy** w książce prof. E. Wyrobka, napisanej na podstawie najlepszych dzieł współczesnych z zakresu **medycyny, hygieny płciowej i przyrody** p. t.: 2253 3 3

Alkohol i prostytucya a choroby weneryczne, gruźlica i samobójstwo.

Cena egzemplarza 3 K.
Do nabycia w księgarni:
G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

W Szarej kamienicy Rynek gł. L. 6 są zaraz do wynajęcia

rozmaite lokale na biura.

Wiadomość w biurze firmy Szarski i Syn. 2257 3 3

Do Sanatoryum w Bystrej

zarządzająca

poszukiwana.
Oferty pisemne przyjmuje Dr Jekels, ul. Kilińskiego 17 (Krowodrza). 2259 3 3

Adwokat Dr Silber

w Rzeszowie

poszukuje **rutynowanego koncypienta**, uprawnionego do substytucyi trybunalskiej. Posada zaraz do objęcia. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 2325 3 3

Zakopane

Willa Marysin, Krupówki 97, poleca pokoje słoneczne od 5—6 koron z utrzymaniem. Kuchnia domowa i smaczna. 2328 2 8

Kupuję

[illegible] płacę najwyższe ceny. Pisemne zawiadomić korespondentką. [illegible] Dobrowolski, Aryańska 11. 2258 3 20

Miód pszczelny

[illegible] dobry, z poręczeniem naturalny [illegible] 5 kg. blaszanka kor. 7·50. — [illegible] Versecz 8. Węgry. 2264 3 5

Obwieszczenie.

Zaprasza się niniejszem P. P. Członków **Towarzystwa Pożyczkowego „Samopomoc"** w Radomyślu Wielkim Stow. zarejestr. z ograniczoną poręką na

Walne Zgromadzenie

odbyć się mające dnia 19 marca 1912 roku o godzinie 4 po południu w biurze Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. **Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911 i udzielenie tejże absolutoryum;**
2. Wylosowanie jednego członka Rady nadzorczej i wybór uzupełniający w miejsce wylosowanego;
3. Odczytanie i przyjęcie do wiadomości sprawozdanie z odbytej ustawowej rewizyi dnia 4 maja 1911 wraz z uwagami Wydziału Powszechnego Związku we Lwowie;
4. Wybór Komisyi rewizyjnej;
5. Rozdział zysku za rok 1911;
6. Ustanowienie stopy procentowej;
7. Wnioski członków.

W razie braku kompletu § 44 statutu ponowne Walne Zgromadzenie członków odbędzie się dnia 20 marca 1912 o godzinie 5 po południu z tym samym porządkiem dziennym i bez względu na ilość obecnych członków prawomocnie uchwalać będzie.

Radomyśl Wielki, dnia 5 marca 1912.

RADA NADZORCZA
Towarzystwa Pożyczkowego „Samopomoc"
w Radomyślu Wielkim
Stow. zarejestr. z ograniczoną poręką.

Prezes:
2388 *S. Gärtner.*

PŁYTA PATHÉ'GO

NOWY WYNALAZEK! *usuwa igłę i wywoływane przez nią zużycie!*

Rezonator zaopatrzony w nielamliwą membranę z miki i specyalny niezniszczalny sztyft szafirowy.

Płyty i rezonatory ze sztyftem metalowym zostały zupełnie usunięte.

4 KORONY MIESIĘCZNIE. 13 HALERZY DZIENNIE.

Opera w domu. Śpiew z towarzyszeniem muzyki. OSTATNI TRYUMF WIEDZY.

Płyta szafirowa (firmy Pathé) jest pierwszą i jedyną, posiadającą światową sławę. Ostrzegamy przed naśladownictwami, które stanowczo nie mają tej samej wartości artystycznej.

25 miesięcy kredytu!

WSPANIAŁY ZBIÓR. Sztuka i dobry gust.

2227 20 najrozmaitszych kompozycyj, zdjętych od najdoskonalszych śpiewaków i śpiewaczek ostatniego stulecia, jak: Caruso, Slezak, Mann i wielu innych; które P. T. Klienci mogą sami wybierać z naszego bogatego repertuaru, z pewnością największego w świecie, ponieważ zawiera 20.000 ... we wszystkich językach.

My jesteśmy jedyną firmą, która oryginalne Pathefony, prawdziwy fabrykat Pathégo, sprzedaje na raty.

Sapir Towarzystwo Jonotonowe z o. p., Wiedeń, VI., Köstlergasse 6 — 8.

Szanowne czytelniczki i kochani czytelnicy! Pozwalamy sobie ofiarować Wam ten zupełnie nowy i wspaniały aparat z bogatym wyborem 20 kompozycyj na 10 oryginalnych płytach Pathé 29 cm średnicy po niebywale niskiej cenie K 150.— płatnych w 25 ratach miesięcznych. Każdemu dostarczymy nasz przecudny Pathefon „Sublime" i wspaniały zbiór oryginalnych płyt Pathé, wszystko starannie opakowane, a za to uiszczać nam będziecie tylko po Koron 4.— miesięcznie aż do zupełnego wyrównania Koron 150.—

Ręczymy, że aparat i płyty odpowiadają w zupełności powyższej rycinie.

Proszę dokładnie wypełnić obok uwidoczniony kupon i nadesłać wraz z 1 ratą Koron 4.—

Imię i nazwisko: ...
Ulica: ...
Miasto: ... Kraj: ...
Zawód: ... Stacya kolej. ...

Opakowanie darmo.

10% opustu przy płaceniu gotówką.

Na każde zapytanie odpowiadamy odwrotnie.

Awizo: Czas dostawy 10 dni. Zamówienia nie załatwimy, jeśli nie otrzymamy I raty Koron 4.—. W wypadku, gdybyśmy nie mogli wykonać zlecenia, pieniądze prześlemy natychmiast z powrotem.

Opis aparatu:
Wielkość: 441 cm², podstawy, wysokość 18 cm. Wykonanie: Nadzwyczaj elegancka robota stolarska z wkładami z emalii i złota, które nadają temu aparatowi nadzwyczaj elegancki i artystyczny wygląd. Obwód 1 m. 40 cm. Najnowszy oryginalny Pathé rezonator zaopatrzony w niełamliwą membranę i specyalny niezniszczalny sztyft szafirowy. Precyzyjny aparat do poruszania, nakręcający się również podczas gry.

Rutynowany koncypient

katolik obejmie posadę przy obwodzie lub na prowincyi. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **M. 300** poste rest. Kraków. 2299 2 3

Nowa maszyna

do szycia rękawiczek, najnowszego systemu, jest do sprzedania w sklepie pod firmą F. Lubański, ul. św. Anny 2. Nabywczyni może tam mieć stałe zatrudnienie. 2302 2 3

Gospodyni

poszukuje posady zaraz na plebanii, Kraków. Słowiańska 2, A. Kaczmarska. 2315 3 3

Fortepian

krótki, w dobrym stanie sprzedam za 300 kor., Kraków, ul. św. Jana 28. Handel mebli. 2316 3 6

4 pokoje z balkonem

słoneczne, z przedpokojem, łazienką i kuchnią, z instalacyą elektryczną, przy ul. Krzywej 4, I p., od 1 kwietnia do wynajęcia. 2317 3 3

Wdowa

bezdzietna, w średnim wieku, poszukuje miejsca do gospodarstwa do dworu lub na plebanii, od 15 marca. Adres: **J. M.,** u pp. Haryńków, Kraków, ul. św. Jana l. 14. 2318 3 3

Melle de Ferrières

udziela **lekcyj języka francuskiego** (metodą Berlitza), tudzież **literatury i konwersacyi** po przystępnych cenach. Pensyonat „Jolanta", ulica Graniczna 14, I p. 2196 5 6

Realności

w cenie do 80.000 koron, poszukuje się do **kupna** bez pośrednictwa. Zgłoszenia pisemne pod **„80.000"** do Gł. Agencyi Dzienników i ogłoszeń, Sławkowska 2. 2320 2 3

Sprzedam urządzenie sklepowe i restauracyjne.

2254 3 5

Wiadomość: **ul. Morgensterna 176.**

Kupuje i sprzedaje

różne meble, pianina, fortepiany krótkie, broń, kasy ogniotrwałe. Kraków, ul. św. Jana l. 28, handel mebli i różnych rzeczy. 2079 9 10

Wyborny miód

deserowy, kuracyjny, lipcowy, rarytas miodoborów, z własnej pasieki 5 kg K 7·50. Miód patoka 5 kg. K 7·—. Wyborny miód do picia 5 kg. blaszanka K 6·50. Wysyła za zaliczką **J. M. Farba, Podhajce 76.** 385 39 0

Podróżujący

chcący przyjąć opatentowane techniczno-chemiczne artykuły na prowizyę, niech się zgłosi do firmy **„Perkun"** Związek Handlowo-Przemysłowy, Kraków, Długa 7, II p. 2288 2 3

Handel żelaza Józefa Fertiga w Krakowie, ulica Szewska l. 8.

- 50 przedmiotów naczynia z najlepszej emalii niebieskiej za K 40.
- 50 przedmiotów naczynia „Spinx" za K 50.
- Naczynia czysto niklowe, łóżka blaszane, drabinki pokojowe i umywalki ładne po cenacg bardzo niskich.
- Prymuse szwedzkie Nr 30 K 8·80, Nr 0 K 10·50, Nr 1 K 11·50.
- Lodownie pokojowe najlepszej jakości od K 40 wyżej.
- Maszyny do prania bielizny „pełna parą" po 70 K. 2263 2 8

Nauczyciel

mogący się wykazać skuteczną praktyką w nauczaniu, potrzebny do chłopca z I gimn. — Zgłoszenia pisemne **„M. H."** do Gł. Agencyi Dzienników, Sławkowska 2. 2330 2 3

Zdolnego pomocnika

z działu drobiazgowo-modnego poszukuje handel **K. Salwacha w Rzeszowie.** 2241 5 5

Już nadeszło

kilka wagonów nowego transportu świeżych jabłek: prawdziwych banackich, deserowych i kompotowych, po najtańszych cenach. Do nabycia w dwóch składach: przy Mikołajskiej 7 i przy Stolarskiaj 5 (róg Siennej), w pobliżu Małego Rynku. **Grzegorz Cmoć.** 2248 3 5

Z powodu wyjazdu

są 2 piękne olejne obrazy tanio do nabycia, a mianowicie kopia obrazu Troyona „Powrót z pastwiska", znajdującego się w galeryi luksemburgskiej w Paryżu, oraz stary obraz szkoły włoskiej z XVII wieku. Oglądać można w składzie ram i obrazów p. Leichta, ul. Pijarska 19, obok bramy Floryańkiej. 2342 2 3

Około 50.000 koron

na 6%, poszukuje się na bardzo solidną hipotekę kamie[illegible]kowie, zaraz po banku. Wiadomość w [illegible] Motor, Basztowa 17, od 4—5, pośrednictwo wykluczone. 2338 2 3

Do wynajęcia

1 pok., kuch., z elektr. ośw. i angielskim kloz., frontowe. 2 pok., kuch., łazienka, przedp., z elektr. ośw. i ang. kloz., na III p., przy ulicy Wygoda l. 11 (przecznica Retoryka i Swobody), od 1 kwietnia b. r. 2366 2 4

Do sprzedania

amerykański karabin repetyerowy Colta i rogi jelenie w czaszce, duże. Kraków, ul. św. Jana l. 28, parter, handel mebli. 2367 2 5

Przy jednej z najgłówniejszych ulic śródmieścia w Krakowie, jest korzystnie **do odstąpienia** obszerny

Lokal sklepowy.

Zgłoszenia pod: **„Ultimo"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 2334 2 5

Poszukuje się

praktykanta (izr.) do biura zaraz. Oferty nadesłać pod: Fach pocztowy 132. 2365 2 3

Walne Zgromadzenie

Członków
Spółki Rolniczo - Przemysłowej
w Krakowie

Stowarzyszenia zar. z ograniczoną poręką odbędzie się **dnia 16 marca 1912 r. o godz. 5 po poł.** w lokalu własnym

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków i czynności za r. 1911 (§ 41 lit. i.);
3. Zatwierdzenie wniosku Rady nadzorczej co do rozdziału zysków i strat (§ 41);
4. Przyznanie i oznaczenie wynagrodzenia członkom Rady nadzorczej;
5. Zmiana statutu;
6. Wnioski członków. 2395

W Krakowie, dnia 6 marca 1912 r.

RADA NADZORCZA
Spółki Rolniczo-Przemysłowej w Krakowie
Stow. zarejestr. z ogr. poręką

Sekretarz: *D. Matula.* Prezes: *Fr. Maryewski.*

Już wyszedł

z druku przewodnik metodyczny do nauki języka niemieckiego w szkołach ludowych p. t. **„Methodisch-praktischer Wegweiser für den Volksschulunterricht"** i jest do nabycia u autorów: Juliana Maciołowskiego, dyrektora szkoły wydziałowej na Smoleńsku i Bernarda Biedera, kierownika szkoły im. Słowackiego w Krakowie. Cena egzemplarza oprawnego w płótno 4 K. 1785 7 10

Zdolna buchalterka

bardzo biegła w prowadzeniu korespondencyi polsko-niemieckiej, znajdzie natychmiast pomieszczenie w większem przedsiębiorstwie na prowincyi. Uwzględniane będą oferty tylko rutynowanych kandydatek. Zgłoszenia pod **L. W.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 2353 2 3

Pomocnik handlowy

obeznany dokładnie z działem towarów korzennych, znajdzie trwałą posadę od 1 kwietnia ew. prędzej. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya Spółki Spożywczej U. P. i N., Podwale 6. 2363 2 2

Ogrody i ogródki

zakłada, obsadza i wszelkie roboty w zakres ogrodnictwa wchodzące wykonuje zawodowy ogrodnik, w miejscu i na prowincyi. Zgłoszenia pod **Ogrodnik, Kraków, Kilińskiego 2.** 2368 2 3

Apteka w Jaworznie

poszukuje zaraz **praktykanta** na dogodnych warunkach. Z rozpoczętą praktyką mają pierwszeństwo. Zgłoszenia przyjmuje K. Włyński, apteka, Jaworzno. 2350 2 3

SKLEP

nadający się na filię piekarni, masarni, rzeźnictwa, mleczarni, fryzyera lub t. p., tanio do wynajęcia, ul. Kołłątaja 6. Wiadomość u właściela Hotel Europejski Nr 53, od 1/2 11—1/2 12 lub Krupnicza 19, parter, od 1—2. 2371 2 3

Rzeczy potłuczone

terrakotowe, porcelanowe i szklane tak nowe jak i starożytne skleja specyalnym sposobem i szybko nowo otwarty skład porcelany, szkła i lamp firmy **Stabrawa i Turek, Kraków,** Karmelicka 8. Również naprawa lamp i palników wszelkich odmian. 1140 7 10

Patent austr. 41.756.

Wyrób krakowski!

Doskonałe pokrycie dachów.
Lekkie, piękne, nie wymaga nigdy reperacyi.
Najwyższy stopień ogniotrwałości.
1809 7 20

ASBIT

łupek asbestowy

odporny na wiatry i zmiany powietrza.

Fabryka łupku asbestowego „Asbit" Spółka z ogr. por.
KRAKOW
Fabryka: ul. Starowiślna 89.
Biuro: ulica Starowiślna 48.

Aspirant farmacyi

w II roku praktyki, poszukuje posady. Zgłoszenia **Ludwik Riss, Nowy Sącz.** 2400 1 3

Panna

umiejąca krawieczyznę i haftować na maszynie, otrzyma zaraz dobrą posadę. Dom handlowy. **Tarnów,** ulica Widok 63. 2403

Osoba

w średnim wieku, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca jako towarzyszka, do zarządu domu, lub do wyjazdu, za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod **M. W. A.** poste rest. **Kraków.** 2398 1 2

Faeton-kuczer

półkryty, na 2—3 osób, w jak najlepszym stanie o resorach amerykańskich i gumowych kołach, za cenę **850 koron,** natychmiast do sprzedania. Bliższych wyjaśnień udzieli z grzeczności biuro Rożyckiego, Kraków, ulica Karmelicka 16, l. telef. 1099. 2206 3 3

2 pokoje

kuchnia, przedp., łaz., z elektrycznem światłem, przy ul. Mogilskiej l. 3, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża na miejscu lub w domach sąsiednich przy ul. Lubomirskich 41 lub 43. 2329 2 4

Biuro nauczycielskie A. Wierusz-Kowalskiej

Lwów, ul. Ujejskiego l. 8 B, II p.
poleca nauczycielki, bony, cudzoziemki i freblanki 2384 1 5

Zarząd dóbr Szczucin

odda od 15 marca b. r. fachowemu ogrodnikowi w używanie 4 mrg. ogrodu, z oranżeryą, z dodatkiem mieszkania i opału — za utrzymanie parku, płotów i szpalerów. 2167 3 3

Która z Pań
zamożna, starsza, uszczęśliwi wdowca inteligentnego, prywatnego urzędnika, wychodząc zaraz za mąż. Zgłoszenia pod **„Kamera"** poste restante **Kraków.** 2402

Wdowę starszą, zamożną, życzącą sobie wyjść zaraz za mąż, uprasza o adres wdowiec, inteligentny przemysłowiec, urzędnik prywatny. Krakowianin poste restante Kraków. 2401

Fachowiec

inteligentny, samotny, na stanowisku, pragnie w celu matrym. poznać pannę lub wdowę miłej powierzchowności, dobrze wychowaną, religijną, lat 28—32, posag od 3000 K lub zajęcie pożądane. Zgłoszenia z fotografią uprasza składać pod **„Wieliczka"** poste restante **Kraków 2.** 2376

Wdowa

która w grudniu pisywała do mnie pod literami A. M. z liczbą, nie wiedzieć dla jakiej przyczyny nie odpisała na mój ostatni list z dnia 2 stycznia, a ja tak bardzo pragnęłabym nawiązać przerwaną koresdondencyę. 2377 1 2

Kawaler

przem., poślubi starszą pannę lub wdowę, bez różnicy wyznania i narodowości, która mu pomoże gotówką do założenia interesu, lub wyrobi odpowiednią posadę. Zgłoszenia pod **J. S. 31** poste restante **Kraków,** za okaz. kwitu inser. 2218 3 3

Dla panny

inteligentnej, mającej 8.000 koron posagu, szuka się męża izrael., na stanowisku. Na anonimy nie odpowiadam. Zgłoszenia do 15 marca pod W. Z. poste restante Rzeszów, za okazaniem kwitu inseratowego. 2339 3 3

Książki! Nowości!

Reiza: Z Wenecyi do Neapolu	K 3·—
Binet: Dusza i ciało	„ 4·50
Boy: Szopka krakowska 1912	„ 2·—
Homolacs: Bajka o Olzie	„ 5·—
Jellenta C.: Grający szczyt	„ 4·50
Mazanowski A.: Szkice pedagogiczne	„ 2·—
Nietzsche: Pisma T. II (n. wydan.)	„ 5·20
Neocomb: Astronomia	„ 6·50
Kisielewski Z.: Wędrowiec	„ 3·20
Krzyżanowski Adam: Socyalizm	„ —·60
Szczęsny: To, co się stało (Poezye)	K 4·70
Zdziechowski: Opoka	„ 5·50
Zawiliński: Z kresów polszczyzny	„ 2·50

poleca 2086 3 3

S. A. KRZYŻANOWSKI
Księgarnia, Kraków-Rynek.

Pianistka

znajdzie odrazu zajęcie w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia w Teatrze Maryonetek, ul. św. Jana l. 8, między godz. 5 a 6 wieczorem. 2414

Dr Stan. Olszewski

Lwów, Kopernika 1, ma do oddania nader poczytne dzieło **w komisową rozsprzedaż** we Lwowie, Krakowie i na prowincyi. Wysoka prowizya. Referencye konieczne. 2382

Notaryat

w Nowym Targu

przyjmie zaraz **pomocnika kancelaryjnego,** obeznanego dokładnie z czynnościami notaryalnemi i hipotecznemi, z szybkiem, pięknem i czytelnem pismem, mogącego wykazać się chlubnemi poleceniami.

Zgłoszenia, które pisemnie z odpisami świadectw przesłać należy, zostaną bez odpowiedzi, jeżeli nieodpowiadają wymogom. 2389 1 3

Młody pomocnik

z działu korzennego, szybki ekspedyent, również piwniczny, poszukuje posady zaraz. Kazimierz Król, Czudec. 2386 1 0



476 26 0

Poszukuje się

młynarza

do młyna w Czarnym Dunajcu. Zgłoszenia do p. Zygmunta Gutfreunda, Kraków, ul. Bonerowska 5. 2325

M[illegible]
który przez dłuższy czas pracował w kancelaryi adwokackiej, biegle piszący na maszynie, poszukuje posady. — **K. K. 200** poste restante **Kraków.** 2375 2 2

Suplent gimnazyalny

poszukuje guwernerki. Zgłoszenia: **Suplent poste restante Kraków 1.** 2369 2 2

Fortepiany i pianina

sprzedaje i wypożycza firma
S. Boroń, Kraków
2215 **Floryańska l. 38, I p.** 3 30

Poszukuję

na stałe od 1 kwietnia **większego próżnego pokoju z osobnem wejściem** ewentualnie pokoju z kuchnią, przy ul. Basztowej, Podwale, Garbarskiej lub Łobzowskiej. Zgłoszenia **W. P. 2** poste rest. **Kraków.** 2246 2 3

L. 1467. 2240 2 3

Konkurs.

Celem nadania posady kancelisty Magistratu, rozpisuje się konkurs.

Do posady przywiązaną jest płaca roczna 1600 koron, dodatek aktywalny 432 koron i prawo do trzechleci analogicznie do poborów XI rangi urzędników państwowych, jakoteż prawo awansu do rang wyższych, unormowanych statutem służbowym.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie, po roku zadawalającej służby może nastąpić stabilizacya.

Kandydaci winni wykazać się:
1. obywatelstwem austryackiem,
2. ukończeniem przynajmniej 4 niższych klas szkoły średniej,
3. znajomością języków krajowych,
4. roczną praktyką przy władzach autonomicznych, lub administracyjnych.

Podania należycie udokumentowane, zaopatrzone w curriculum vitae kandydata, wnosić należy do Prezydyum Magistratu **do 15 marca 1912.**

Sambor, dnia 25 lutego 1912.

MAGISTRAT
Dr Steuermann.

Nowo otworzony skład porcelany, szkła, lamp naftowych i elektrycznych pod firmą **O. BLAU** Kraków, Rynek gł. 8, w podworcu. Dla P. T. Restauratorów znaczny rabat.

Poleca po bardzo niskich cenach serwisy i szkło stołowe, garnitury na umywalnie, figury terrakotowe, naczynia aluminiowe, alpaccę berendorfską.

Panna

z ukończoną praktyką buchalteryjną, poszukuje posady w kantorze lub biurze. Zgłoszenia pod R. S. poste restante Kraków. 2411 1 5

Absolwent Akademii handlowej

poszukuje bezpłatnej praktyki w jakiejkolwiek instytucyi finansowej w Krakowie. Zgłoszenia pod S. W. Kraków, Lenartowicza 4, II p. 2410 1 3

2 psy

z bardzo dobrego gniazda, tresowane na 1 polu, 1 seter, 1 legawy, zaraz do sprzedania. Wiadomość St. Swirniak w Łańcucie. 2409 1 3

Panna z ukończoną buchalteryą, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje zajęcia biurowego w miejscu lub na prowincyi. Zgłoszenia pod **M. Masłowska, Kraków, ul. Wiślna 7.** 2405

Angielskiej konwersacyi

na skromnych warunkach ktoby udzielał, zechce przesłać zgłoszenia pod **A. B.** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 2407 1 2

Ekspedyentki

poszukuje Spółka spożywcza Funkcyonaryuszów c. k. kolei państwowych. Zgłoszenia do 15-go marca b. r. z odpisem świadectw i podaniem wysokości kaucyi, należy nadsyłać: Kraków, plac Matejki l. 6, w domu p. Wimmera.
2404 **Dyekcya.**

Folwark

410 morgów roli i łąk, w okolicy Przemyślan, obok Lwowa, 8 klm. od stacyi kolejowej, do sprzedania. Cena 360.000 kor. lub częściowo w drodze parcelacyi, po 100 kor. za morg. Bliższych informacyj udzieli z grzeczności **T. Czerkawski, Lwów, Antoniego 3.** 2383 1 2

Ziemniaki nasienne

„Gawrony" i „Gryf" Dołkowskiego poleca Zarząd dóbr Babin, powiat Kałusz. 2385 1 4

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych.
24 32 0

Mam do sprzedania

kilka majątków ziemskich i kamienic korzystnie z wolnej ręki. Zgłoszenia przyjmuje Dom handlowo-przemysłowy **Antoniego Władysława Koziańskiego w Krakowie,** ul. Wiślna 4, I piętro, ofic. 2373 1 0

Poszukuje się

mieszkania, złożonego z 6 pokoi i kuchni, z komfortem, na I p., w centrum, od 1 października 1912. Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadesłać pod: Fach pocztowy 132. 2378 1 3

Licencyi

na kinematograf lub gotowego teatru, [illegible]uje się do kupna. Bloch, Wiedeń, [illegible]sse 8. 2326

METODĄ BERLITZA

udzielają lekcyj osobnych i zbiorowych:

Francuz z wyższ. wykształ.

Anglik z wyższ. wykształ.

Niemiec z wyższ. wykształc.

Kraków, św. Jana 3, I p. 463 28 0

Proszę spróbować

biszkoptów krakowskich (t. zw. **albertów**), które wyrabia w pięciu gatunkach t. j. **Kordyjanki, Chochliki, Wawelki i Waniliowe,** fabryka czekolady, herbatników i albertów **A. Piasecki w Krakowie,** a każdy przekona się, że są przewyborne i dobrocią i smakiem przewyższają tego rodzaju wyrób zagraniczny. 216 22 0

Rada Nadzorcza

Towarzystwa kredytowego w Wadowicach

Stow. zarej. z ograniczoną poręką, zaprasza niniejszem P. T. członków swych na

VII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym

Porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1911;
3) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek tejże o udzielenie absolutoryum dla Dyrekcyi za rok 1911;
4) Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału zysku za rok 1911;
5) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej na 3 lata;
6) Wnioski i interpelacye,

które się odbędzie **we czwartek dnia 14 marca b. r.** o godzinie 5 wieczorem, a w razie braku kompletu tegosamego dnia o godzinie 6 wieczorem, bez względu na ilość członków, w lokalu Towarzystwa kredytowego w Wadowicach. 2387

a. **Rada Nadzorcza.**

Żarówki warszawskie

wyrób jedynej polskiej fabryki lamp elektrycznych w Warszawie

są najlepsze.

Fabryczny skład: Kraków, Karmelicka 9.

1771 7 0

Nuty! Nowości!

Słomkowski Fr.: Pamiętam ją	K	1·40
Skarga	„	1·40
Gall J.: Dwie humoreski:		
Z piosenką w świat	„	2·—
Panna Mania	„	2·—
Lipski: Fragment z Wyzwolenia	„	1·80
Mazur	„	1·80
Prime carneval	„	3·—
Poleciały pieśni moje	„	1·80
Obtułowiczówna: Cisza leśna	„	1·80
Raczyński: Hania	„	2·—
Richter: Serenada	„	2·—
Świerzyński: O salutaris	„	2·50
Zakukała řezulička	„	2·—
Wroński A.: Kamelie	„	2·—
Żeleński: Czy pamiętasz (do słów Z. Krasińskiego)	„	1·20
Z Nieboskiej Komedyi	„	1·20

poleca 2085 3 6

S. A. Krzyżanowski

Kraków, Rynek A-B.

Na post!

Konserwy rybne i marynaty, oraz sery krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze poleca 272 1 0

Kazimierz Bartoszewski

dawniej Maurycy Jabloner

Kraków, Floryańska 49

były współpracownik firmy W. Olszowski.

Poszukuje się dzierżaw

w Galicyi zachodniej i wschodniej, kupna majątków ziemskich. — Zgłoszenia przyjmuje Dom handlowo-przemysłowy **Antoniego Władysława Koziańskiego w Krakowie,** ul. Wiślna 4, I piętro, ofic. 2374 1 0

Zegarki, zegary, budziki

najlepszej jakości, poleca i naprawia
111 79 100

Kraków

J. Płonka, ul. Szewska 4.

Patefon wielki

w szafie dębowej, nadający się do restauracyi, kawiarni, przedsiębiorstwa, kinematograficznego, do sprzedania z płytami. Wiadomość Kraków, Szewska 14, biuro Mikulskiego. 2331 2 2

WSZELKIE
NASIONA
NAJTAŃSZE A NAJPEWNIEJSZE
DOM ROLNICZO PRODUKCYJNY
ERNEST BAHLSEN
KRAKÓW
UL. KARMELICKA 21
CENNIKI DARMO

2214 2 0

Pannę

piszącą biegle na maszynie, szybką stenografistkę polską i niemiecką, przyjmie fabryka maszyn i odlewarnia żelaza **E. Bredt i Ska w Ottynii.**

Posada jest zaraz do objęcia. — Reflektuje się wyłącznie na siłę zdolną z dłuższą praktyką. Znajomość buchalteryi pożądana.

Do ofert dołączyć należy odpisy świadectw, oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 2091 3 3

Figol

Naturalny, nader przyjemny środek przeczyszczający.

Wyrób i główny skład: **Apteka Fort. Gralewskiego w Krakowie.** Żądać wyraźnie „Figolu Jahra". Innych wyrobów nie przyjmować. Składy we wszystkich aptekach. 278 42 50

MÓWCOM, ŚPIEWAKOM, AKTOROM I KAZNODZIEJOM,

wogóle wszystkim, których zawód wymaga częstego użycia głosu, poleca się używanie

ANTISEPTYCZNYCH

PASTYLEK VALDA

Aptekarza H. CANONNE, w PARYZU

dla ich znakomitego działania na organa głosowe i gardło.

Cena pudełka K 1.75

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH i składach aptecznych

Główny skład: u pana **KORWILLA** apteka „pod murzynem" WIEDEŃ, I. Wipplingerstrasse 12

2491

Lwów ul. Akademicka l. 14

GUŃKI ZAKOPAŃSKIE

poleca **Bazar Krajowy**

Kraków ulica Szewska l. 24.

2175

Marka *Koestlin*

Koestlina Sire-Sire-Keksy

Zawsze świeże keksy w patentowanem Til opakowaniu.

Znakomite herbatniki, najlepsze pożywienie dla dzieci i chorych

246 21 48

Baczność!! Baczność!!

Wystawa

nieustająca **perskich dywanów,** jedwabników, makat etc. etc. w sieni i podwórzu domu **Rynek główny L. 13** firmy 2000 6 9

Dr Nieć i Ska, Kraków, Rynek gł.

cały dzień otwarta, każdemu przystępna, zwiedzanie bezpłatne.

Forman

przeciw Katarowi

Skutek zdumiewający! Puszka 40 h

2326 1 9

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

otrzymała na skład główny:

	Koron
Gawlik M. **Dzieje odkryć geograficznych** I. Bibl. Macierzy N. 69	1·20
Hoesick F. **Chopiniana.** Tom I. Korespondencya Chopina . . .	6·—
Krasiński Z. **Irydion.** Dramat w 9 odsłonach. Prolog i eksodos. W duchu reformy teatralnej oryginalnie pojętej. Wystawia na scenie B. Feller . . .	2·—
Krasiński Z. **Pisma 8 tomów.** Wydanie jubileuszowe . . .	25·—
Leszczyński H. **Gospodarstwo „futorowe"** . . .	2·60
Podhorska J. **Skarga.** Część II. Majaczenia letniego wieczoru . .	1·—
Rzewuski hr. A. **Jego żarłoczna mość — Burak.** Szkice ukraińsko-kontraktowe . . .	2·60

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2322 1 3

Schrothowski Zakład leczniczy Tow. akcyjne

Lipowa Dolna (Nieder-Lindewiese) **Śląsk austr.**

Stosowne do natury, racyonalne leczenie odtłuszczające, zatrucie usuwające. Najlepsze wyniki przy przewlekłych cierpieniach i chorobach zakaźnych. Nowoczesny komfort przy niskich cenach. **Otwarty przez cały rok.** Kierujący lekarz: **Dr Paweł v. Guggenberg.** Prospekt zadarmo. 2156 2 10

Własne wyroby! Własne wyroby!

Jan Ihnatowicz

sklepy własne:

Lwów, Kraków i Przemyśl

poleca 2346 1 0

Prawdziwe mleko ogórkowe 1 korona.

Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. Oprócz w sklepach własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

Poszukiwaną jest zaraz

inteligentna panna lub bezdzietna wdowa okazałej powierzchowności, w średnim wieku, z praktyczną znajomością języka francuskiego i trochę muzykalna na fortepianie, średnich wymagań, do samodzielnego zarządu małem domowem gospodarstwem, oraz do towarzystwa samoistnego inteligentnego obywatela ziemskiego, średnio zamożnego, szlachcica, Polaka, mieszkającego na wsi na Litwie. Wyczerpujące zgłoszenia ze szczegółowym opisem swojej powierzchowności, swojego charakteru, przebiegu życia, z dołączeniem ostatniej fotografii, oraz umiarkowanych warunków miesięcznego wynagrodzenia, z możliwem oznaczeniem czasu swego przyjazdu, proszę nadsyłać pod adresem: **Rosya, miasto Wilno.** Poczta główna. Poste restante. Okazicielowi rubla Nr 709155. 2296

SIATKI DRUCIANE

surowe lub cynkowane, ogrodzenia siatkowe dla domów, will, ogrodów, parków, drut kolczasty, liny druciane do promów, materace druciane, meble mosiężne i żelazne, blachy dziurowane lub prasowane, poleca po cenach fabrycznych. 2155 2 24

Hutter i Schrantz, tow. akc. w Wiedniu.

Cenniki ilustr., wzory, kosztorysy dostarcza darmo i opłatnie Reprezentacya dla Galicyi firma

D. Kurzmann, Kraków, Mostowa 10. — Telefon 1461.

Uczeń

z ukończoną IV klasą, znajdzie umieszczenie w cukierni **Michała Pilińskiego w Nowym Sączu.**
2352 2 3

Administrator

dóbr, kawaler, z poleceniami osób wysoko położonych, z wieloletnią praktyką w wielkich majątkach, były rządca folwarku szkolnego w Dublanach, z powodu wydzierżawienia majątku poszukuje miejsca od 1 kwietnia 1912 na ordynacyę, administratora, kontrolora lub kasyera za kaucyą. Zgłoszenia pod **M. 130** do biura ogłoszeń Sokołowskiego. Lwów, pasaż Hausmana.
1983 5 5

Kto nie wie

co ma kupić dla swoich na podarek ślubny, imieninowy lub okolicznościowy, niech przejrzy mój główny katalog z 4000 odbitek, w którym każdy znajdzie coś stosownego, a który na żądanie wysyła się każdemu za darmo, opłacony. C. i k. nadworny dostawca **Hanns Konrad, Brüx Nr 699 (Czechy).** 934 2 3

Apteka w małem mieście korzystnie do wydzierżawienia zaraz. Bliższej wiadomości udzieli Marya Dąbrowiecka, Czchów via Brzesko 1997 6 6

Do wynajęcia

od 1 kwietnia mieszkanie na I piętrze, składające się z 3 pokoi, kuchni i łazienki, przy ul. Szpitalnej l. 3, nadaje się również na biuro. Wiadomość między godziną 10 a 1 przed poł. w składzie mebli przy ul. Szpitalnej 6. 2228 2 3

Piękne odmiany róż

herbacianych, aksamitnych, różowych, krwistych, hoduję już od kilku lat. Mam też róże na pniu. W roku zeszłym sprzedałem bardzo wiele. W tym roku mam większą ilość róż dwuletnich, 2000 po 1 K za okaz, 4000 jednoletnich po 70 h za okaz. Poręczenie. Zamówienia pod adresem **Mikołaj Kuczerba, ogrodnik, Mižyniec.** 2129 4 6

Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.